Poniedziałek, 19 kwietnia 1937 - Nr. 90
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

8 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Rola i znaczenie prasy

Min. Zyndram-Kościałkowski o dziennikarstwie polskim

Warszawa, 18. 4. (PAT) Dziś rano w gmachu Resursy Kupieckiej rozpoczął swe obrady walny zjazd Związku Dziennikarzy R. P. Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Związku red. Ścieżyńskiego, który powitał przedstawiciela pana Prezesa Rady Ministrów i Rządu, ministra Opieki Społecznej Mariana Zyndram-Kościałkowskiego oraz przedstawicieli władz dyrektora Okulicza, naczelnika wydziału prasowego M. S. Z. Skiwskiego i naczelnika wydziału prasowego M. S. Wewnętrznych Pężko, zabrał głos p. minister Kościałkowski, który w przemówieniu swoim m. in. oświadczył:

„Rząd chętnie widzi dążenie organizacji zawodowej dziennikarskiej do ustawowego unormowania warunków pracy swoich członków i określenia w ten sposób zarówno praw, jak i obowiązków dziennikarzy, wynikających ze specjalnych, a dla życia publicznego bardzo ważnych cech jego pracy.

Rząd docenia w całej rozciągłości rolę i znaczenie prasy jako czynnika informującego społeczeństwo i wpływającego silnie na kształtowanie się opinii publicznej.

Zdając sobie całkowicie sprawę z trudności i napięcia pracy dziennikarskiej, jak również z jej wielkiej odpowiedzialności i znaczenia społecznego, chciałby pracę tę postawić w takich warunkach, któreby wymogom interesu publicznego jako też i interesu pracownika dziennikarskiego — zadośćuczyniły.

Dziennikarstwo polskie ma już za sobą w odrodzonej Ojczyźnie duży dorobek zasług, położonych dla państwa, a w chwilach ciężkich i decydujących umiało zawsze w swoich zbiorowych wysiłkach, nacechowanych wysokim poczuciem patriotyzmu, spełnić swój wobec Rzeczypospolitej obowiązek, dotrzymując kroku czynnikom państwowym i społecznym w zmaganiach o wielkość i potęgę Państwa. Zwycięstwa jednak osiągane w chwilach osobliwych muszą być przygotowywane w żmudnym trudzie dnia codziennego. Każdy dzień niesie ze sobą nowe zagadnienia i wymaga odpowiedzi na palące nieraz pytania. Cechą charakterystyczną pracy dziennikarskiej jest nieprzerwalność łańcucha codziennego działania i wypływająca stąd konieczność żelaznej konsekwencji w dążeniach do celu w myśl zasadniczych interesów Państwa. To codzienne działanie jest nieraz gorącą walką różnych poglądów i dążeń przez prasę reprezentowanych, walka bowiem jest stałym elementem wszelkiego życia, ale istnieją podstawowe stałe nakazy racji zbiorowej, które wszyscy poczuwający się do współodpowiedzialności za losy Państwa i Narodu respektować powinni. Stoi obecnie przed nami najistotniejsze zadanie wzmożenia obronności Państwa na wszystkich odcinkach, jakie się na to składają. Jednym z tych odcinków ważki odcinek gospodarczy. Weszliśmy w okres wybitnej poprawy gospodarczej. Okres ten musi być w całej rozciągłości wykorzystany i dać nam winien nowe i trwałe wartości. Witając zjazd, życzę Panom, by w wysiłku nastawienia Narodu na codzienny ofiarny żmudny trud dla dobra społeczeństwa i wielkości Państwa, praca Wasza dała jak najpiękniejsze wyniki".

Krwawy posiew agitacji

Podstępny atak na policję w Racławicach

2 napastników zabitych — Ranni wśród policjantów

Warszawa, 18. 4. (PAT.) Wskutek wydanego przez władze zakazu, wszelkie przygotowania do manifestacji w Racławicach zostały przez organizatorów zaniechane i zjazd został odwołany. Mimo występnej agitacji, pluton policji państwowej przechodząc po nabożeństwie przez wieś Racławice, został nieoczekiwanie i podstępnie z ukrycia zaatakowany, przy czym w stronę policji posypały się strzały oraz obrzucono ją kamieniami. Działając w obronie własnej, policja zmuszona była użyć broni, w wyniku czego jeden z napastników Kazimierz Karkowski został zabity, drugi zaś ciężko ranny zmarł. Dwaj inni odnieśli lekkie rany. Przy ustalaniu tożsamości zmarłego, stwierdzono, że jest nim niejaki Wincenty Kowalski, poszukiwany przez władze sądowe kryminalista, karany 3-letnim więzieniem za napad rabunkowy.

Z pośród policjantów kilkunastu odniosło kontuzje i obrażenia. Kilku z nich ranio no ciężej.

Przybyły oddział policji szybko przywrócił spokój.

Na miejsce zajść przybyły władze sądowe, przystępując do energicznego śledztwa.

Krwawa orka pocisków w Madrycie

Rozejm i bitwa powietrzna

MADRYT, 18. 4. (PAT) Komitet obrony stolicy komunikuje: Ostatnie bombardowanie miasta przez ciężką artylerię powstańczą zniszczyło liczne domy w centrum miasta i pociągnęło za sobą wiele ofiar wśród ludności cywilnej. Liczba zabitych jest znaczna, ale dokładnie jeszcze nie jest znana. Rannych jest przeszło 70-ciu.

Wojska rządowe zawładnęły pozycjami nieprzyjaciela w pobliżu Atalaya na odcinku Escurialu.

Odparto dwa ataki wojsk powstańczych na pozycje pod Natallana na odcinku Samosierra oraz na linie rządowe na odcinku Guadalajara. Kilka ozołgów nieprzyjacielskich zniszczono.

BURGOS, 18. 4. (PAT) Radio Burgos komunikuje, iż artyleria powstańcza bombardowała pozycje rządowe na północ od Carabanchel, gdzie zgromadzono znaczne siły, mające zastąpić oddziały zdziesiątkowane podczas ostatnich walk pod Madrytem.

Wczoraj wieczorem dowództwo wojsk rządowych prosiło o krótki rozejm, pozwalający na pogrzebanie zabitych na odcinku Pardo. Na rozejm ten wyrażono zgodę.

Ataki wojsk rządowych na froncie Cor... doby odparto z ciężkimi stratami.

Na froncie aragońskim strącono 7 samolotów nieprzyjacielskich typu „Curtiss". Na odcinku Teruel wywiązała się bitwa powietrzna, podczas której jeden z samolotów powstańczych zaatakował samoloty nieprzyjacielskie, umyślnie zderzając się z nimi. Dwa samoloty rządowe spadły, płonąc, na ziemię.

Kanonada nad O.R.P. „Wilią"

w porcie Walencji

Walencja, 18. 4. (PAT). Dnia 16 bm. okręt polski **„Wilia"** zawinął do portu w Walencji celem zabrania grupy Hiszpanów, którzy korzystali z prawa azylu w poselstwie polskim w Madrycie, a obecnie mają być za zgodą rządu hiszpańskiego wywiezieni po za granice kraju. Dowódca **„Wilii"** złożył wizyty oficjalne władzom, a **poseł Rzplitej min. Szumlakowski** podejmował oficerów załogi.

W czasie postoju **„Wilii"** w Walencji nad portem przeleciał samolot powstańczy, który był ostrzeliwany — przez artylerię. Ostrzeliwanie odbyło się nad „Wilią". Dowódca okrętu rozkazał załodze zejść pod pokład. Nikt z załogi nie doznał szwanku. Na okręcie wszystko jest przygotowane na przyjęcie azylan...

Ze stopni pociągu pod koła

MOSKWA, 18. 4. (PAT). Na kolei imienia Dzierżyńskiego podczas mijania się dwóch pociągów spadło ze schodów wagonów kilkunastu pasażerów. 6 osób poniosło śmierć, a 13 od... ciężkie rany.

Na mocy rozporządzenia ... Kaganowicza, winni katastrofy, zastępca naczelnika Sawczenko, starsi konduktorzy pociągów Ulianow i Golubiew, kontrolerzy Barkow i Pa...erężskij oraz konduktor Czernych zostali oddani pod sąd, a naczelnik ruchu oraz naczel...

Rumunia w oczekiwaniu min. Becka

Bukareszt, 18. 4. (PAT.) Przyjazd ministra spraw zagranicznych Becka do Bukaresztu wysuwa się na pierwszy plan zainteresowań tutejszych kół politycznych i dyplomatycznych. Podkreślane jest znaczenie rozmów politycznych, które odbędą się w Bukareszcie. Program pobytu min. Becka w stolicy Rumunii przewiduje m. in. audiencję u króla Karola.

Młodzież radykalna Francji nie chce rozkazów

ani Berlina, ani Moskwy, ani Rzymu

Carcassonne, 18. 4. (PAT.) W kongresie młodzieży radykalnej w Carcassonne wzięło udział ok. 6.000 młodzieży oraz liczni wybitni przedstawiciele starszego pokolenia partii radykalnej z ministrami i parlamentarzystami na czele. Na kongres przybyli m. in. minister spr. zagr. Delbos, honorowy prezet partii Marceli Sableau, b. premier Albert Sarraut, sen. Marceli Regnier. Z pośród 23 przemówień, wygłoszonych przed południem, na pierwszy plan wysuwa się przemówienie prezesa partii radykalnej Marcelego Sableau, które dep. Lamoreux określił jako **akt polityczny niezwykłej wagi.**

Stanowisko młodzieży radykalnej najlepiej odzwierciedla hasło, które często powtarzało się w czasie obrad kongresu: **„Nie chcemy rozkazów ani Berlina, ani Rzymu, ani też Moskwy".** Manifestacja stała pod znakiem sztandaru trójkolorowego i Marsylianki.

Święto P. O. W. na Śląsku

Katowice, 18. 4. (PAT.) Koło KPW w Katowicach obchodziło dziś uroczystość poświęcenia sztandaru, która zamieniła się w **święto P. O. W. całego Śląska.** Po złożeniu wieńca na płycie powstańca i odczytaniu apelu, oddziały p. o. w. i innych organizacyj niepodległościowych przemaszerowały ze sztandarami do parku Kościuszki, gdzie peowiak ks. Ochman odprawił nabożeństwo polowe i dokonał poświęcenia sztandaru. Po wręczeniu sztandaru kołu Katowice POW, **nastąpiło uroczyste przemianowanie szosy, wiodącej z parku Kościuszki, na aleję im. Alfonsa Zgrzebnioka, zmarłego przed kilku miesiącami przywódcy powstania śląskiego i b. wicewojewody.**

Niepomyślny sezon dla importerów pomarańcz

Kupcy gdyńscy ponieśli duże straty

Kończący się sezon importu owoców był **jednym z najbardziej niepomyślnych dla gdyńskich importerów owoców południowych.** Pomijając już znaczny spadek konsumcji owoców południowych w Polsce, jaki zaobserwowano w ostatnich kilku miesiącach, nienormalna struktura handlu pomarańczami w Europie w kończącym się sezonie bodaj że w większym jeszcze stopniu odbiła się ujemnie na gdyńskim rynku owocarskim.

ły się psuć. **Rozpoczęto na gwałt wyprzedawać towar przez swych agentów, między innymi i w Gdyni.** Długi transport jeszcze bardziej wpłynął na stan towaru. Do Gdyni nadchodziły pomarańcze **w wysokim procencie nadpsute.** Każdy transport musiał być przepakowywany. Oczywiście pociągało to za sobą dość duże wydatki, które ponosili zarówno eksporterzy palestyńscy jak i importerzy gdyńscy.

Nieświeży towar nie znajdował nabywców. Ceny spadały. Doszło do tego, że za pomarańcze palestyńskie **uzyskiwano mniejsze ceny aniżeli za hiszpańskie,** podczas gdy zazwyczaj były one droższe.

Bieżący sezon handlu pomarańczami w Gdyni można uważać za zakończony. Spodziewany jest jeszcze **tylko jeden statek z pomarańczami hiszpańskimi,** prócz drobnych ilości pomarańcz włoskich. Tych ostatnich w b. sezonie **prawie nie było na rynku gdyńskim.** Są za drogie.

Dość wymienić, że jedno z trzech przedsiębiorstw aukcyjnych w Gdyni, mianowicie **Gdyńskie Targi Owocowe,** wskutek poniesionych strat, **musiało się zlikwidować.** Inne przedsiębiorstwo, „Bałtyckie Aukcje Owocowe", **skurczyło znacznie swój zakres pracy** i może dlatego, że już od szeregu tygodni wstrzymywało się od poważniejszych transakcyj, jako tako przetrzymało sezon. Jedynie najstarsza i największa w Gdyni firma **„Aukcje Owocowe"** stosunkowo duże robiła obroty, ale ta firma, jak mówią, miała ponieść **dotkliwe straty na niektórych transakcjach palestyńskich.**

W poprzednich dwóch sezonach **przeważającą** większość pomarańcz sprowadzano **z Hiszpanii.** Prawie cały import i handel gdyński pomarańczami nastawiony **był na** warunki hiszpańskie. Tymczasem **wojna** domowa w Hiszpanii zmniejszyła, a chwilami nawet **uniemożliwiła import z tego kraju.**

Większość plantacyj pomarańcz w Hiszpanii znajduje się na ziemiach podlegających rządom czerwonych. Do ziem tych powstańcy zastosowali silną blokadę. **Wywóz** z portów był utrudniony, a ostatnio gen. Franco nawet konfiskuje każdy transport pomarańcz, załadowany w portach czerwonej Hiszpanii i kierowany do portów Bałtyku. Nie podlegają konfiskacie **tylko transporty wiezione na statkach angielskich do Anglii.** Wskutek tego nagromadziły się w Londynie ogromne zapasy pomarańcz hiszpańskich, podczas gdy w innych państwach było ich brak. Wywoływało to **nieprzewidzianą fluktuację cen,** tym bardziej, że towar zaczynał się psuć.

Importerzy gdyńscy początkowo zaangażowani w bezpośrednie zakupy w Hiszpanii, zostali **zdumpingowani cenami londyńskimi.** Zakupywany natomiast towar w Londynie bardzo szybko psuł się i nadchodził do Gdyni **w połowie zgniły.**

Nie lepiej przedstawia się sprawa **z pomarańczami palestyńskimi.** Tamtejsi eksporterzy w przewidywaniu, że wojna w Hiszpanii utrudni, albo nawet uniemożliwi eksport z tego kraju, **postanowili skorzystać z nadarzającej się okazji łatwego zarobku** i zaczęli spekulować. Skupili mianowicie jeszcze na początku sezonu pomarańcze u plantatorów w celu **zamagazynowania i przetrzymania do chwili spodziewanej zwyżki cen.**

Tymczasem zbiory tegoroczne okazały się **wyjątkowo nietrwałe.** Pomarańcze nie zniosły dłuższego magazynowania i zaczę-

Rowery z motorkami korzystają z ulg podatkowych

Warszawa, 18. 4. (PAT.) Ukazał się okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie ulg podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych.

Okólnik wyjaśnia, że pod pojęciem motocyklów w rozumieniu dekretu o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych podpadają również rowery, zaoptrzone w silniki o pojemności do 100 cm., jako całkowicie odpowiadające przyjętej definicji pojazdu mechanicznego.

Z tego względu nabywcom rowerów z motorkami przysługuje prawo do ulg podatkowych.

Komunikat meteorologiczny

W całym kraju panowała wczoraj pogoda o zachmurzeniu zmiennym, a temperatura o godzinie 14 wynosiła: 9 stopni w Pińsku, 10 st. w Wilnie i Zakopanem, 12 w Poznaniu, 13 w Łodzi i Białymstoku, 14 w Warszawie, Lublinie, Krakowie, Bydgoszczy, Gdyni i Kaliszu, 15 we Lwowie i Grudziądzu, a 16 w Dęblinie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 19 bm.:

W dalszym ciągu pogoda bez zmian, na ogół zachmurzenie umiarkowane, jednak w zachodniej połowie kraju miejscami przelotne deszcze. Dość ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Z pod strzechy wieśniaczej na tron arcybiskupi

Jubileusz najwyższego dostojnika Kościoła we Francji

Paryż, 18. 4. (PAT). W katedrze **Notre - Dame** odbyła się podniosła uroczystość 50-lecia działalności kapłańskiej **arcybiskupa Paryża kardynała Verdier.**

W uroczystości tej wzięło udział 20 arcybiskupów i biskupów francuskich z nuncjuszem apostolskim mgr. Valerie Valeri i kardynałem Bodriard, wybitnym uczonym i członkiem Akademii Francuskiej na czele. Obecni byli poza tym małżonka prezydenta Lebrun, generałowie Weygand, Castelnau i Gouraud.

Kardynał Verdier odgrywający w życiu francuskim wybitną bardzo rolę pochodzi z ubogiej rodziny włościańskiej. Wyświęcony na księdza w r. 1888 przez dłuższy czas w swej karierze kapłańskiej sprawował stanowisko rektora seminarium duchownego. Z tego stanowiska po śmierci kardynała Dubois, papież powołał go na najwyższą godność w kościele francuskim, mimo iż **nawet nie był biskupem.** Kardynał Verdier zaznaczył się przede wszystkim jako **budowniczy kościołów w dzielnicach robotniczych** Paryża, których wzniósł przeszło 100. Ostatnim dziełem kardynała Verdier jest wielki pawilon katolicki na powszechnej wystawie w Paryżu.



Na zdjęciu naszym kardynał Verdier w otoczeniu wyższego duchowieństwa udziela błogosławieństwa zgromadzonym wiernym w głównej nawie katedry Notre Dame.

Janusz — Burzyński — Hynek walczyć będą o puchar Gordon-Bennetta

O pomocnikach zadecydują toruńskie zawody balonowe

(w) **Warszawa,** 18. 4. (PAT). W sobotę władze lotnicze ustaliły skład naszej reprezentacji na zawody balonowe o puchar **„Gordon Bennetta",** które odbędą się **w Brukseli 20 czerwca b. r.**

Pilotami będą **kpt. Janusz, kpt. Burzyński i kpt. Hynek.** Balony nie będą przydzielane poszczególnym zawodnikom a będą wylosowane. Nie wiadomo więc jeszcze, który z pilotów dostanie „LOPP", „Polonię II", czy „Warszawę II", które będą wysłane na zawody do Brukseli.

Nazwiska pomocników pilotów nie są jeszcze znane. Wiadomo jednak już teraz, że będą to **dwaj** piloci cywilni, najprawdopodobniej inż. Janik i Krzyczkowski i **zwycięzca zawodów o puchar płk. Wańkowicza, które rozegrane będą 30 maja w Toruniu.** Zgłosić pomocników bowiem można w terminie późniejszym do 10 czerwca.

Nasza ekipa wyjedzie z Warszawy 15 czerwca. Poza pilotami i ich pomocnikami będą wysłani do Brukseli 3 szykowacze - podoficerowie specjaliści, którzy na miejscu uwolnią załogi od uciążliwych przygotowań przedstartowych.

Najpiękniejsze pomniki...

Wilejka 18. 4. (PAT). Od dwóch tygodni wznowione zostały prace przy budowie 11-tu szkół im. Marszałka Piłsudskiego w pow. wilejskim. W pięciu wsiach budowę szkół doprowadzono pod dach, w sześciu pozostałych wznoszone są ściany. Równocześnie samorządy budują własnymi środkami 5 innych szkół tak, że na 1 września oddanych zostanie do użytku **16 nowych szkół.**

Częściowy strajk w kinach i teatrach paryskich

Paryż 18. 4. (PAT). W czasie posiedzenia związku pracowników widowiskowych, uchwalone zostało natychmiastowe przystąpienie do strajku nie tylko w kinematografach, lecz również we wszystkich innych przedsiębiorstwach widowiskowych. Mimo tej decyzji, ruch strajkowy zaznaczył się w godzinach popołudniowych tylko nieznacznie. Wielkie bulwary, na których znajduje się przeważna ilość sal kinematograficznych i teatralnych. miały swój zwykły niedzielny wygląd. W kinematografach, wyświetlających aktualności, zatrudniono personel zaangażowany w ostatniej chwili. Kilka teatrów rewiowych jak: „Folies Bergeres" i „Casino", jest zamkniętych.

Pierwszą ofiarę sezonu kajakowego pochłonęła już Brda

Tragicznie zakończyła się przejażdżka trzech młodzieńców kajakiem po Brdzie. **w Bydgoszczy.**

Jeden z nich **16-letni uczeń gimnazjalny Bernard Glumke,** syn urzędnika kolejowego, zam. przy ul. Długosza 2, utonął.

Wybrał się on na małym kajaku, przeznaczonym na dwie osoby. Wraz z nim zabrali się jeszcze dwaj inni uczniowie, niejakiś Jaskólski i E. Tysler. W pobliżu mostu kolejowego, gdzie jest nadzwyczaj wartki nurt rzeki, wskutek złego występowania, **kajak uderzył o drewniane obudowanie mostu i wywrócił się.** Wszyscy trzej chłopcy wpadli do wody. Znajdujący się w pobliżu p. Wlenty Augustynowicz (Łokietka 24) pospieszył łodzią na ratunek. Tyslera i Jaskólskiego, którzy umieli pływać i mogli utrzymać się na powierzchni wody, zdołano wciągnąć do łodzi, natomiast **Glumke, pływać wcale nie umiejący, został porwany przez wir i zniknął pod wodą.**

Zaalarmowane pogotowiee pożarne przybyło na miejsce tragicznego wypadku i rozpoczęło poszukiwania. Wszelkie jednak wysiłki odnalezienia chłopca okazały się daremne. Zwłok ucznia odznaleźć nie udało się. Rozpacz rodziców tragicznie zmarłego syna nie ma granic.

Masowy przelot bocianów

Po raz pierwszy w br. nastąpił nad brzegami morza polskiego masowy przelot bocianów, obserwowany w kilku punktach na wybrzeżu polskim. Bociany leciały wprost z cypla Helskiego przez morze ku Prusom Wschodnim. Niektóre stada liczyły po kilkadziesiąt sztuk.

Na mieliznach zatoki Puckiej osiadły miejscami mewy, których ciąg trwa bezustannie. Wiadomość o rzekomym pojawieniu się stada łabędzi w ilości stu sztuk na wodach zatoki n i e odpowiada prawdzie. Ciąg łabędzi odbywał się na wybrzeżu przed miesiącem i był bardzo nikły.

Z turnieju szachowego o mistrzostwo Warszawy

Warszawa, 18. 4. (PAT.) W trzeciej rundzie turnieju o mistrzostwo Warszawskiego Klubu Szachowego zakończyły się tylko dwie partie: Danneman wygrał po dobrze przeprowadzonej grze z Gadalińskim, a Najdorf pokonał Henryka Friedmana.

Obecnie po trzech rundach prowadzą w turnieju: Najdorf i Młynek po 2 (1) pkt.

Czy możliwa jest akcja pojednawcza w Hiszpanii?

Francuskie koła polityczne uważają ją za przedwczesną

Prasa francuska zajmuje się dziś obszernie **możliwościami akcji pojednawczej w hiszpańskiej wojnie domowej.** Jakkolwiek dzienniki paryskie podają szereg informacyj, świadczących że z różnych stron przedsięwzięte zostały sondowania, mające na celu zbadanie szans tego rodzaju akcji, to jednakże zarówno w prasie, jak i w paryskich kołach politycznych **przeważa jednomyślna opinia, że w chwili obecnej akcja taka byłaby jeszcze najzupełniej przedwczesna.**

Usiłowania na rzecz akcji pojednawczej, według informacyj prasy paryskiej, wychodzić miały **z dwóch źródeł,** to jest tak ze strony **półoficjalnych czynników angielskich i francuskich,** jak i ze strony **neutralnych kół hiszpańskich,** przebywających zagranicą, a mniej lub bardziej luźno związanych z obu walczącymi stronami.

Korespondent „Le Petit Parisien" donosi z Nowego Jorku, iż wedle pogłosek, jakie rozeszły się ostatnio w Waszyngtonie, Francja i Anglia zwrócić się miały **do prezydenta Roosevelta z propozycją, aby ofiarował swe pośrednictwo celem położenia kresu hiszpańskiej wojnie domowej.** Jednakże, wedle opinii amerykańskich kół politycznych, jakkolwiek Stany Zjednoczone ze względów humanitarnych chętnie widziałyby zakończenie bratobójczej wojny hiszpańskiej, wyrażane są poważne wątpliwości, czy rząd Stanów zgodziłby się w obecnej fazie stosunków dyplomatycznych na jakąkolwiek bezpośrednią interwencję **w sprawy europejskie.**

Poza tym „Matin" donosi z Londynu, iż znany **finansista i bankier hiszpański Juan March,** który dotychczas odgrywał rolę pośrednika między gen. Franco, a kołami finansowymi, popierającymi ruch nacjonalistyczny, w ostatnich dniach rozwinął szeroką działalność, która, wedle opinii londyńskich kół politycznych, zmierza również do rozpoczęcia **akcji koncyliacyjnej.** March udać się miał nawet w związku z tym **do Rzymu,** gdzie odbył szereg konferencyj. Akcja jego, jak pisze „Matin", znana ma być **zarówno włoskim kołom rządowym, jak i sferom sowieckim,** ale do tej pory tak Rzym, jak i Moskwa zachowują w tej sprawie całkowite milczenie, śledząc jednakże z baczną uwagą akcję neutralnych **czynników hiszpańskich.**

Wzmacniajmy front antykomunistyczny w Polsce

ZNAMIENNY LIST Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Otrzymaliśmy od p. J. K. list, pisany przez jego brata, przebywającego w Rosji Sowieckiej. List ten ze względu na treść zamieszczamy w dosłownym brzmieniu:

„Drogi! U nas teraz życie jest straszne. Stalin walczy z Woroszyłowem, a o co, diabeł ich wie, widać, że czują bliski koniec swego panowania. Nas zmuszają pracować na rzecz wojny w Hiszpanii i terorem zabierają robotnikom część zarobków. Tu pali im się ziemia pod nogami, to też chcą teraz stale podniecać zamęt i chaos w Hiszpanii. Wszystko tam wywożą: broń, amunicję, żywność, a terorem zmuszają ludzi do wstępowania w szeregi rzekomych ochotników na front hiszpański.

Ludzie nie chcą, ale ze strachu się zgłaszają, część ucieka z drogi, mimo, iż ujęty zbieg dostaje bez sądu kulę w łeb. Mnie także chcieli wysłać, ale łapówką udało mi się wykręcić. Carskie przekupstwo istnieje w proletariackiej ojczyźnie, tylko bardziej rafinowane i obłubne. Do Hiszpanii wyjeżdża również cała sfora agitatorów, uzbrojona w poważne sumy z kasy Kominternu i z przymusowych składek robotniczych, mają oni nawracać lud hiszpański na łono bolszewickiej wiary. Nic dobrego z tego nie wyniknie, chyba taka nędza i ucisk, jaki panuje u nas. Boję się pisać więcej i jaśniej, chociaż nie podaję adresu i wysyłam list przez znajomego, który ma list przemycić. U nas nikt nikomu nie wierzy i boi się własnego cienia. Może da Bóg, że się jeszcze zobaczymy na jesieni, jeśli nie, to chyba już nie będę żył".

Komentarze zbyteczne.

*

ANGIELSCY ROBOTNICY NIE CHCĄ ZNAĆ KOMUNISTÓW-STALINOWCÓW.

Z Londynu donoszą: Na Kongresie Niezależnej Partii Pracy wystąpiła grupa trockistowska z rezolucją, skierowaną przeciwko metodom i taktyce Stalina. Rezolucja została uchwalona znaczną większością głosów.

*

LIKWIDACJA JACZEJKI KOMUNISTYCZNEJ W WARSZAWIE.

Władze bezpieczeństwa m. st. Warszawy zlikwidowały jaczejkę komunistyczną piekarzy dzielnicy Śródmieście. Aresztowano 7 osób, znanych z działalności komunistycznej. Nazwiska aresztowanych trzymane są na razie w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo. W jednym z lokali partyjnych przy ul. Młynarskiej nr. 17 ujawniono dzielnicowy skład bibuły. Zakwestionowano kilkanaście kilogramów odezw i broszur 1-majowych.

*

KIM JEST NOWY AMBASADOR ZSRR. WE FRANCJI?

Komunizujący „Dziennik Ludowy", wychodzący we Francji, zamieścił następującą notatkę: „Jakub Suryc, który od trzech lat reprezentował Związek Radziecki w Berlinie, był głównym budowniczym przyjaźni sowiecko-tureckiej. Na stanowisku posła sowieckiego w Turcji pozostawał przez dziesięć lat. Jest on odznaczony orderem Lenina, bardzo rzadko przyznawanym w ZSRR., inteligentem nie robotniczego pochodzenia. Oddanie mu ambasady w Paryżu, uważanej dziś w Moskwie za najważniejszą placówkę dyplomatyczną ZSRR. zagranicą, stanowi dowód wielkiego zaufania władzy sowieckiej do jego osoby". My ze swojej strony dodamy, że p. Suryc jest żydem i cieszy się dużym zaufaniem swojego patrona p. Litwinowa, też żyda.

*

ARESZTOWANIE WYWROTOWCÓW W WARSZAWIE.

Na terenie kuchni dla dożywiania bezrobotnych żydów w Warszawie, Pawia Nr. 50, od dłuższego czasu komuniści prowadzili systematyczną działalność w kierunku sprowokowania bezrobotnych do awantur i manifestacji w dniu 1 maja. Kres występnej działalności elementu wywrotowego położyła policja, aresztując kilku przywódców.



Najnowszy lotniskowiec angielski „Ark Royal"



W Birkenhead spuszczono na wodę pierwszy właściwy lotniskowiec, ochrzcony imieniem „Arki Królewskiej". Dotychczasowe lotniskowce angielskie przerabiane były z krążowników. Koszty budowy „Arki" wyniosą zaledwie (!) 120 milionów złotych.

Wznowienie wykładów w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i na Politechnice

Senat akademicki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, powodując się szczerą i najgłębszą troską o los i dobro młodzieży, którą dłużej trwająca przerwa w studiach mogłaby narazić na utratę całego roku akademickiego i, będąc przekonany, że młodzież pragnie jednak uczyć się i pracować, postanowił **wznowić wykłady na drugim roku studiów w dniu 19 bm., a na pierwszym — w dniu 21 bm.**

Podejmując tę decyzję, senat wierzy, że spotka się ona ze zrozumieniem i najgorętszym poparciem wśród młodzieży i **że żadne wypadki, zakłócające ład, spokój i porządek prawny w Szkole nie udaremnią usiłowań senatu, zmierzających do zapewnienia prawidłowego biegu studiów** i normalnego zakończenia roku akademickiego. Od zachowania się samej młodzieży zależeć będzie w wysokim stopniu powodzenie usiłowań senatu w kierunku przywrócenia normalnych stosunków w całokształcie życia społeczności akademickiej w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

* * *

Zajęcia na semestrze 4 i 2 Politechniki warszawskiej wznawiają się na semestrze 4 w poniedziałek, dnia 19 kwietnia o godz. 15 (ćwiczenia), wykłady we wtorek, dnia 20-go kwietnia o godz. 8.

Na semestrze drugim w środę, dnia 21 kwietnia o godz. 8.

Wszyscy zgłaszający się studenci winni posiadać przy sobie legitymacje i indeksy.

Tworzymy Polskę wielką i zgodną!

Przystępujemy do Obozu Zjednoczenia Narodowego

Związek Inteligencji Ludowej zgłasza akces do Obozu Zjedn. Narod.

Warszawa, 18. 4. (ag) Dnia 15 bm. odbyło się w Warszawie zebranie Związku Inteligencji Ludowej pod przewodnictwem p. A. Mackowa, na którym uchwalono jednogłośnie zgłosić akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Okręg Poleski Z. Z. Z. zrywa z centralą warszawską

Brześć n/B., 18. 4. Okręg poleski Z. Z. Z., od dłuższego już czasu był terenem fermentów, wywołanych uchwałami kongresu Z. Z. Z., dotyczącymi ustosunkowania się tej organizacji do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Okręg poleski Z. Z. Z. powziął na zebraniu zarządu uchwałę, potępiającą stanowisko ostatniego kongresu w Warszawie, oraz postanowił opuścić centralę Z. Z. Z. i utworzyć lokalną organizację zawodową na Polesiu, skupiającą się jednocześnie w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Zjazd Organizacji Miejskiej O. Z. N. w Wilnie

W dniu 19 kwietnia br. odbędzie się w Wilnie zjazd organizacyjny Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Porządek dzienny zjazdu jest następujący: godz. 10 — nabożeństwo w Ostrej Bramie, godz. 11 — złożenie hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu przed mauzoleum na Rossie, godz. 12 do 14 — obrady zjazdu w Teatrze na Pohulance, godz. 17 do 18,30 — obrady poszczególnych zespołów.

Z ramienia prezydium głównego Organizacji Miejskiej O. Z. N. na zjazd przybędzie z Warszawy przewodniczący prezydium głównego, prezydent Stefan Starzyński.

Groźne pożary w pow. lidzkim

Lida, 18. 4. (Pat) Wskutek zapalenia się sadzy w kominie w jednym z domów mieszkalnych we wsi Falkowicze, gm. bielickiej, powstał groźny pożar, który objął niebawem **kilkanaście budynków.** Zanim przybyła straż pożarna z Lidy i innych miasteczek, **w płomieniach stało już 36 zabudowań, w tym 17 domów mieszkalnych.** Spłonęło dużo inwentarza żywego, martwego, zboża, nasiona itd. **Straty są wielkie,** lecz na razie nieustalone.

We wsi Mejłuny gm. lipniskiej powstał pożar od iskry z komina, którą silny wiatr zaniósł na strzechę słomianą jednego z domów. Pożar strawił **14 budynków, w tym 6 domów mieszkalnych.**

Poza tym na terenie powiatu lidzkiego były pożary we wsiach: Białohruda, Bojary i Zyzma, gdzie spłonęło po kilka budynków.

Wręczenie państwowej nagrody muzycznej

W dniu 17 b. m. p. minister prof. Świętosławski w obecności p. p. podsekretarzy stanu prof. Ujejskiego i Ferek-Błeszynskiego, dyr. biura personalnego, nacz. wydz. sztuki oraz członków jury wręczył prof. Bolesławowi Woytowiczowi państwową nagrodę muzyczną za rok 1937.

Koncert muzyki polskiej w Lipsku

Po paroletniej przerwie odbył się onegdaj w Lipsku, pod protektoratem konsula Rzeczypospolitej Feliksa Chiczewskiego, koncert muzyki polskiej z udziałem skrzypaczki Ireny Dubiskiej, tenora Aleksandra Hernesa i Bożeny Jarońskiej, laureatki międzynarodowego konkursu śpiewaczego w Wiedniu w roku 1932. Sukces wieczoru był ogromny.

Międzynarodowa ankieta gospodarcza

Bruksela, 18. 4. (PAT.) W porozumieniu z rządami francuskim i angielskim premier van Zeeland powierzył misję przeprowadzenia wstępnych badań nad międzynarodową ankietą gospodarczą p. Maurice Frére, b. doradcy Austriackiego Banku Narodowego. P. Frére przeprowadził już w Londynie rozmowy z sir Frederic Leith Ross'em i innymi osobistościami angielskimi. Dnia 19 bm. przybędzie on do Paryża.

Premier Van Zeeland ma udać się do St. Zjednoczonych w czerwcu rb. Oficjalnym celem podróży będzie otrzymanie od Uniwersyttu w Harward tytułu doktora honoris causa. W istocie jednak Van Zeeland przeprowadzi przy tej okazji rozmowy na temat międzynarodowej konferencji gospodarczej.

Zaznaczyć wreszcie należy, że premier Van Zeeland zamierza odbyć podróż do Konga Belgijskiego.

Komuniści rozwijają akcję propagandową na rzecz demonstracyj pierwszomajowych

Leży przed nami charakterystyczny dokument, wydany przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Polski. Dokument ten zawiera tezy na dzień 1 maja.

Na samym wstępie owych tez czytamy: **„Tegoroczna kampania pierwszomajowa powinna być przeprowadzona pod znakiem: 1. Walki z groźnym niebezpieczeństwem całkowitej hitleryzacji Polski.**

2. Szybkiej konsolidacji wszystkich sił demokracji, cementowania jedności robotniczej i demokratycznego frontu ludowego.

3. Uwypuklenia i skupienia walki demokracji wokoło głównych haseł i węzłowych zadań chwili obecnej.

4. Uwypuklenia i popularyzowania historycznych zdobyczy ZSRR., walk i zmagań Z. S. R. R., frontu ludowego we Francji i Hiszpanii — przeciw faszyzmowi i wojnie o demokrację i pokój".

Pomijając stronę stylistyczną pierwszomajowych tez komunistycznych, będącą w rażącej sprzeczności z duchem języka polskiego, należy podziwiać rozpiętość haseł, mających zaspokoić i niejako chwycić za serce każdego.

Ale pierwszomajowe tezy partii komunistycznej nie na tym się kończą. **Główny nacisk K. C. K. P. P. w swych tezach kładzie na zagadnienie frontu ludowego.** Odnośnie tego zagadnienia nakazy K. C. K. P. P., podane w tychże tezach, brzmią dosłownie: **„Nie ma wroga na lewicy — jeden jedyny jest wróg — faszyzm.** W celu urzeczywistnienia frontu demokratycznego nawołujemy do natychmiastowego porozumienia się między **Zjednoczonymi Związkami zawodowymi, PPS., Bundem, Stronnictwem Ludowym, demokratycznymi partiami narodów podbitych.** Takie porozumienie **stałoby się ośrodkiem, przyciągającym wszystkie elementy demokratyczne w kraju".**

Jeśli porównamy bardzo niedawne, zaciekłe ataki na stronnictwa lewicowe z obecnie przyjętą zasadą „nie ma wroga na lewicy", to zrozumiemy całą grozę niebezpieczeństwa komunistycznego, wynikającego nie z jego ideologii, lecz obecnie przyjętej **perfidnej taktyki, mającej na celu nic** innego, **jak tylko wprowadzenie w błąd najszerszych warstw społeczeństwa, uśpienie czujności i opanowanie całego ruchu zawodowego** i politycznego przez elementy komunistyczne.

Pierwszomajowe rozkazy sztabu międzynarodówki moskiewskiej kończą się w sposób następujący: **„Uwaga:** Tezy te są tylko materiałem orientacyjnym dla referentów, propagandystów, agitatorów. **Każdy towarzysz powinien zbudować swój referat albo przemówienie i uwypuklić oddzielne sprawy w ten sposób,** ażeby dostosował się do swych słuchaczy (na wsi nacisk kłaść np. **na sprawy chłopskie, narodowe)".**

Wśród tego całego steku głupstw i demagogicznych chwytów, obliczonych na naiwność i głupotę słuchaczy, znajdujemy wszystko: „Obronę" demokracji, daleko idącą obawę przed „hitleryzacją" Polski, nacjonalizm dla chłopów, **jednym słowem te wszystkie czynniki, które w rękach komunistów są niczym innym, jak tylko instrumentem do wygrania mas dla celów moskiewskiego imperializmu.**

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Warta na czele Ligi... Ł. K. S. na przedostatnim miejscu

Liga w walce o mistrzostwo Polski

Drugi sukces poznańskiej Warty

Ruch–Wisła 1:0

Katowice, 18. 4. (PAT.) Mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany w Wielkich Hajdukach pomiędzy **mistrzem Polski Ruchem a** krakowską **Wisłą** zgromadził na stadionie Ruchu **około 10 tys. widzów**, w tym około pół tysiąca przyjechało z Krakowa pociągiem popularnym, aby być świadkiem emocjonującego pojedynku dwóch kandydatów do tytułu mistrza Polski. **Zwycięstwo odniósł Ruch w nieznacznym stosunku 1:0 (0:0).** Ruch początkowo ma znaczną przewagę, ale już po pierwszym kwadransie Wisła przejmuje inicjatywę i nie oddaje jej do końca pierwszej połowy. Atak Wisły inicjuje w tym czasie szereg niebezpiecznych ataków, które się jednakże kończą przed bramką Ruchu.

Niespodziewanie na 10 minut przed końcem meczu w czasie zamieszania pod bramką Wisły **Wilimowski wybija piłkę bramkarzowi Madejskiemu** i wpycha ją do bramki, rozstrzygając w ten sposób spotkanie na korzyść Ruchu.

U zwycięzców na wyróżnienie zasługują Giemza, Wilimowski i bramkarz Tatus. Z Wisły podobał się prawy łącznik Gracz, obrońca Sitko i bramkarz Madejski.

Warta–Pogoń 4:0

Poznań, 18. 4. (PAT.) **W Poznaniu w meczu o mistrzostwo Ligi miejscowa Warta pokonała lwowską Pogoń 4:0 (2:0).**

Mecz w pierwszej części był dosyć ciekawy i interesujący, natomiast w drugiej połowie gra **stała na niższym poziomie**, bardzo zresztą ostra a **chwilami brutalna.** Ofiarą jej padł zawodnik Pogoni **Lemiszko**, którego musiano **przewieźć do szpitala.** Pierwsza bramka dla Warty padła w 9 minucie przez **Genderę**, drugą zdobył w 34 min. **Słomiak.** Trzecia bramka dla Warty pada w 33-ciej min. drugiej połowy ze strzału Kaźmierczaka. Wynik dnia ustalił Danielak z rzutu karnego, podyktowanego zresztą niezupełnie słusznie.

Sędziował p. Romanowski.

Cracovia–Ł.K.S. 5:0

Kraków 18. bm. (PAT). **W meczu ligowym Cracovia pokonała ŁKS w stosunku 5:0 (1:0).**

Porażka łodzian wypadła jeszcze dotkliwiej niż w ub. roku.

W pierwszej połowie drużyna łódzka grała nadspodziewanie ambitnie. Cracovia w tym okresie grała dziwnie blado, jedyną ostoją jej była obrona, gdzie wyróżniał się Lasota. W 20 min. sędzia dyktuje rzut karny z którego to rzutu Stępien uzyskał pierwszy punkt dla Cracovii.

Bramki w drugiej połowie padają w 3 min. przez Zembaczyńskiego, w 6-ej ze strzału Korbasa. W 25 min. z rzutu wolnego egzekwowanego przez Pająka. Ostatni pkt. zdobył Zembaczyński 44 min.

U zwycięsców wyróżnili się: Lasota, Zembaczynski i Korbas. Sędzia p. Kuchar ze Lwowa. Widzów ok. 3500.

Warszawianka–A.K.S. 4:0

Rozegrany w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego mecz **o mistrzostwo Ligi** pomiędzy Warszawianką a A. K. S. zakończył się niespodziewanie **wysokim zwycięstwem Warszawianki w stosunku 4:0 (1:0).**

Po zwycięstwie A. K. S. nad Ruchem w ubiegłym tygodniu Ślązacy, którzy byli faworytami spotkania, zawiedli na całej linii.

Grę rozpoczyna Warszawianka, która odrazu narzuca przeciwnikowi bardzo ostre tempo. Pierwsza bramka dla Warszawianki samobójcza. Wynik 1:0 do przerwy nie ulega zmianie.

Po zmianie pól Warszawianka przygniata i zdobywa dalsze 3 bramki w 6-ej minucie przez **Świeckiego,** w chwilę później przez **Smoczka,** a kilka minut przed końcem znowu przez Święckiego.

Wyróżnili się u zwycięzców **Święcki, Smoczek, Rudnicki i Sroczyński,** u pokonanych jedynie **Vestal.**

Sędziował p. Sznajder z Krakowa. Widzów około 4000.

WARTA PROWADZI W TABELI LIGOWEJ.

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo Ligi na pierwszym miejscu wysunęła się **Warta poznańska przed Wisłą.** Ruch z 9-go miejsca przesunął się na 5-te, a Warszawianka na 4-te. Poprawiła również swoją pozycję Cracovia.

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Warta	4	8:0	13:1
2) Wisła	5	8:2	17:3
3) Cracovia	5	8:2	14:3
4) Warszawianka	5	7:3	12:7
5) Ruch	4	6:2	8:3
6) A. K. S.	4	6:2	9:5
7) Garbarnia	4	5:3	7:3
8) Pogoń	4	5:3	6·4
9) Ł. K. S.	5	5:5	9:12
10) Dąb	18	0:36	0:54

Nikłe zwycięstwo leadera mistrzostw

Końcowy etap piłkarskich mistrzostw Pomorza

T. K. S. „29" WYGRYWA PO CIĘŻKIEJ WALCE Z UNIĄ 3:2 (1:1).

Na boisku miejskim w Toruniu przy pięknej pogodzie wobec 1000-ca widzów rozegrany został w dniu wczorajszym **mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza „A" klasy** pomiędzy miejscowym **T. K. S.-em a Unią z Tczewa.** Mecz zakończył się zwycięstwem **drużyny toruńskiej** w stosunku 3:2, do przerwy 1:1.

Drużyna tczewska w pierwszej połowie **górowała nad gospodarzami** tak pod względem technicznym jak i szybkości. Mimo przewagi Unii jeden **z nielicznych ataków T. K. S.-u** kończy się pewnym strzałem. **Grajkowskiego** i gospodarze w 20 minucie prowadzą 1:0. Gra staje się ostra, a chwilami nawet brutalna w czym górują fizycznie silniej kolejarze z Tczewa, a nie pozostają im dłużni gospodarze. Wolny z 30 metrów wykonuje brawurowo **najlepszy gracz Unii lewoskrzydłowy napastnik,** uzyskując **wyrównującą** bramkę. Do przerwy **utrzymał się wynik 1:1.**

Po przerwie jedenastkę **za faul obrońcy** gospodarzy wykonuje ten sam gracz i **Unia prowadzi przez dłuższy okres czasu 2:1.** W 25 minucie **Duchnicki** pięknym strzałem wyrównuje i za chwilę **ten sam gracz zdobywa trzecią** i ostatnią bramkę, która przynosi dalsze **dwa cenne punkty** dla T. K. S-u. Drużyna T. K. S-u poza **dobrą na ogół obroną** zawiodła, słabo wypadli kontuzjowani na ostatnim meczu z Goplanią skrzydłowi napastnicy. Drużyna Unii również dysponowała dobrą obroną, pomoc gości przewyższała gospodarzy ambicją i szybkością.

Sędzia p. Kaczmarek nie dorósł jeszcze do prowadzenia meczów „A"-klasowych. Jego brak decyzji w najłatwiejszych rozstrzygnięciach, jego sposób przekonywania graczy przy żywej gestykulacji rąk wyprowadziło drużyny jak i publiczność z równowagi. Również dopuszczenie do brutalnej gry obu drużyn ofiarą której padli niektórzy z graczy było jego winą.

W. K. S. „GRYF" BIJE „POLONIĘ" 3:2 (2:0).

W Bydgoszczy bawił **W. K. S. „Gryf"** Toruń, który w dniu wczorajszym rozegrał **mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza „A". klasy** z tamt. **„Polonią".** Mecz zakończył się **zwycięstwem obecnego lodera tabeli W. K. S. „Gryf"** w stosunku 3:2, do przerwy prowadził Gryf 2:0.

W pierwszej połowie **przeważa w polu Gryf,** który w 24 minucie przez junjora **Kosobuckiego** zdobywa prowadzenie. W ostatniej minucie **również junior Ochocki** zdobywa pięknym strzałem **drugą bramkę.**

W drugiej połowie Poloniści strzelają przez **Pużaka pierwszą bramkę** z karnego, drugą bramkę zdobywa **Michalski. Wyczyński** wyraźnie zawinił tę bramkę, gdyż była ona łatwa do obrony. W 38 minucie **Wierzelewski** zdobywa **cenny punkt** i zwycięstwo dla swych barw. W drużynie Gryfu **zawiódł Trenk,** oraz stary „repeciarz".

Najlepiej spisali się młodzi **juniorzy Ochocki i Kosobucki. Sędzia p. Meyna** z Tczewa **zawiódł** i naszym zdaniem powinien **sam zrezygnować** z prowadzenia zawodów „A"-klasowych. Nie orientował się w przepisach, jego decyzje były nie pewne, a często kierował się opinią publiczności, a nawet graczy. Dopuścił również do ostrej gry ze strony graczy Polonii.

BAŁTYK — GOPLANIA 0:0.

W Gdyni rozegrany został w dniu wczorajszym **mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza** w klasie „A" pomiędzy miejscowym **Bałtykiem a Goplanią inowrocławską.** Mecz zakończył się **wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.** Obie drużyny a zwłaszcza gospodarze mieli możność uzyskania bramki, lecz niedyspozycja strzałowa ataku gospodarzy oraz doskoła gra trio obronnego Goplanii zdołała utrzymać wynik bezbramkowy. Drużyna Bałtyku zawiodła, szczególnie atak, który gubił się pod bramką gości, zaprzepaszczając kilka dogodnych pozycyj.

PPW. GRUDZIĄDZ — WKS. INOWROCŁAW 1:0.

W Grudziądzu rozegrany został w cyklu rozgrywek **o mistrzostwo Pomorza w „A" klasie mecz piłkarski** pomiędzy **drużyną P. P. W. a W. K. S. z Inowrocławia.** Mecz zakończył się **zwycięstwem drużyny P. P. W.** w stosunku 1:0. Zdawało się, że gospodarze odniosą łatwe zwycięstwo nad beniaminkiem „A" klasy W. K. S.'em, lecz ciężkie były zmagania pocztowców, by uzyskać jedyną bramkę i utrzymać wynik do końca meczu.

Tabela rozgrywek w piłke nożna o mistrzostwo Pomorza

	Gryf	P. P. W.	Polonia	Goplania	Bałtyk	T. K. S.	Unia	W. K. S. Inowr.	Miejsce	Ilość gier	Punktów zyskan.	Punktów strac	Stosunek bramek
Gryf	■	3:1 2:0	5:1 3:2	1:0	2:0	4:0	2:1	5:0	I	9	18	0	27:5
P. P. W.	1:3 0:2	■	1:2 1:2	3:0	0:3	1:1	3:2	0:1 1:0	VI	10	7	15	11:16
Polonia	1:5 2:3	2:1 2:1	■	5:1	3:0	1:0	3:0 1:4	2:2	II	10	13	7	22:17
Goplania	0:1	0:3	1:5	■	1:3 0:0	4:5 0:1	2:2	1:0 3:1	VII	10	6	14	12:21
Bałtyk	0:2	3:0	0:3	3:1 0:0	■	1:6	1:2	4:0 4:0	IV	9	9	9	16:14
T. K. S.	0:4	1:1	0:1	5:4 1:0	6:1	■	4:1 3:2	1:1	III	9	12	6	21:15
Unia	1:2	2:3	0:3 4:1	2:2	2:1	1:4 2:3	■	3:0	V	9	7	11	17:19
W. K. S. Inowr.	0:5	1:0 0:1	2:2	0:1 1:3	0:4 0:4	1:1	0:3	■	VIII	10	4	16	5:24

Sytuacja w tabeli pozostała bez zmian. Gryf sięga nie **zagrożony przez** nikogo po berło mistrzowskie.

„Polonia" zajmuje jeszcze drugie miejsce i dzieli ją od jej najgroźniejszego rywala T. K. S-u tylko jeden punkt, który T. K. S. może wyrównać i nadrobić w rewanżowym spotkaniu w Toruniu. **T. K. S. „29"** umocnił się na trzecim miejscu po dość szczęśliwym meczu z „Unią".

Bałtyk, który **zajmuje 4-te miejsce,** musiał zadowolić się jednym punktem zdobytym na własnym boisku. **„Unia"** po pięknym starciu w Bydgoszczy, uległa T. K. S.-owi, a ze swoimi 7-ma punktami musiała zadowolić się 5-tym miejscem.

P. P. W., który również posiada w zapasie 7 punktów, lecz gorszy stosunek bramek, uplasował się na 6-tym miejscu. **„Goplania"** zdystansowała „outsiderę" **„W. K. S."** Inowrocław o 2 punkty.

411 uczniów szkół średnich startowało w biegu na przełaj

Grudziądz, 18. 4. (PAT.) W ramach programu miesiąca W. F. odbył się dziś w Grudziądzu **pierwszy tego rodzaju bieg na przełaj szkół średnich m. Grudziądza.** W biegu startowało **411 zawodników,** podzielonych na dwie grupy. W grupie młodszych **zwyciężył Pająkowski** (Państw. Szkoła Bud. Maszyn) w **czasie** 4,42,5; **trasa** wynosiła 1.500 mtr. W **czasie** poniżej 6,20 sek. przybiegło 159 zawodników. W grupie starszych na trasie **2.500 mtr.** zwyciężył **Dziba** (Gimn. im. Sobieskiego) w czasie 8.47. W czasie poniżej 10.45 przebiegło 114 zawodników. Organizacja zawodów bardzo dobra. Kierownikiem zawodów był p. prof. Malanowski.

Jędrzejowska mistrzynią Środkowej Europy w grze mieszanej

Neapol, 18. 4. (PAT) W niedzielę w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwa Europy Środkowej, **Jędrzejowska** rozegrała w półfinałach grę mieszaną wraz z **Kukuliewiczem** przeciwko parze **niemiecko-włoskiej Zehden-Taroni,** zwyciężając ją w miażdżącym stosunku 6:0, 6:0.

Po południu tegoż dnia Jędrzejowska odniosła piękny sukces, zdobywając w grze mieszanej mistrzostwo Europy wraz z Kukuliewiczem, bijąc w finale parę włosko-francuską Manzutto-Borotra 6:2, 6:2.

Z ciekawszych gier wymienić należy rozgrywki w półfinałach gry pojedyńczej panów, odbytych w sobotę. **Sensacją** było tu **zwycięstwo Vodicki** nad mistrzem **Jugosławii Puncecem** 6:3, 2:6, 5:7, 6:2, 10:8, przy czym obaj gracze mieli po kilka meczboli w piątym secie. Poza tym **Palmieri** (Włochy) pokonał **Cejnara** (Czechosłowacja) 8:6, 6:0, 2:6, 6:8 i 6:2.

W grze podwójnej panów para **Borotra-Goldschmidt zdobyła mistrzostwo,** bijąc w finale parę włoską **Quintavolle-Faroni** 6:2, 6:3, 7:9, 2:6, 6:2.

W poniedziałek rozegrane zostaną finały gry pojedyńczej panów i gry pojedyńczej pań. W rozgrywkach tych spotkają się w finale grze pojedyńczej pań **Jędrzejowska** i Niemka Zehden.

Hornsteinówna mistrzynią Polski w biegu na przełaj

MAKÓWNA K. S. CIESZEWSKI BYDGOSZCZ ZAJĘŁA II. MIEJSCE

Kraków 18. bm. (PAT). Na miejskim stadionie sportowym w Krakowie odbył się bieg kobiecy na przełaj o mistrzostwo Polski, przy bardzo słabej konkurencji.

W biegu wzięło udział zaledwie 8 zawodniczek między innymi: **Makówna z Bydgoszczy.**

Trasa biegu wynosiła 1.150 m. i prowadziła przez tereny boiska lekkoatletycznego na miejskim stadionie. Bieg ukończyło 5 zawodniczek.

Pierwsze miejsce zajęła Hornsteinówna (Hasmonea — Lwów) w czasie 4:14,1 min.

2) **Makówna (KS. Ciszewski—Bydgoszcz) w czasie 4:19,**

3) Tekielakówna (Legia—Kraków) w czasie 4:24,8,

4) i 5) Loskówna i Joszówna (Sokół—Chrzanów).

Sukces Szymańskiego z K.P.W. „Pomorzanin" Toruń w Bydgoszczy

W ub. niedzielę odbył się w Bydgoszczy bieg naprzełaj o mistrzostwo Pomorza na dystansie 3000 metrów przy udziale 18 zawodników. Bieg wygrał w doskonałym stylu i formie Szymański z K. S. KPW. „Pomorzanin" Toruń w czasie 10.02,6 min. Jest to już drugi w tym sezonie sukces doskonałego biegacza Pomorzanina.

K.S. KPW. „Pomorzanin" mistrzem siatkówki miasta Torunia

W hali Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu rozegrany został w dniu wczorajszym **finałowy mecz w siatkówkę męską o mistrzostwo Torunia pomiędzy W. K. S. Toruń a K. S. KPW. „Pomorzanin".** Mecz zakończył się po zaciętej walce **zwycięstwem Pomorzanina w stosunku 2:1.**

Pierwszy set wygrywają wojskowi w stosunku 15:16, w drugim secie Pomorzanin miażdży Gryfistów w stosunku 15:2. Trzeci i decydujący set wygrał Pomorzanin w stosunku 15:11. Gra stała na wysokim poziomie. Sędziował bez zarzutu p. Żwirek.

Bieg wyzwolenia Wilna wygrywa Zylewicz

Wilno 18. 4. (PAT). Uliczny propagandowy **bieg na przełaj na dystansie ok. 3700 m,** znany pod nazwą biegu **wyzwolenia Wilna,** wywołał w Wilnie bardzo duże zaintetesowanie, gromadząc ponad 70 zawodników głównie niestowarzyszonych.

Żylewicz pierwszy wpada na metę w czasie 10:32,4 sek.

O jakie 50 m. za Zylewiczem nadbiega Kulikowski (AZS), następnie Mojsiewicz (niest.), Trocki (PZS) itd.

Baer pokonany

Mistrz W. Brytanii w wadze ciężkiej, Tommy Farr, pokonał na punkty w Londynie, w meczu 12-to rundowym, byłego mistrza świata amerykanina Baera.

Na ringach Łodzi

Łódź, 18. 4. (PAT). Mecz bokserski pomiędzy drużynami **„Gayera" i Hakoahu** zakończył się **zwycięstwem „Gayera" w stosunku 13:3.** Z ciekawszych walk notujemy: **zwycięstwo Augustynowicza** (G) nad Fagotem (H), **Wdowinskiego** (H) nad Mikołajczykiem (G) i **Ostrowskiego** (G) nad Waldmanem (H).

Dajemy drobne składki i budujemy rzeczy wielkie

Szkolnictwu przybyło 47 izb, w tym roku przybędzie 52 — Wielkopolska z Pomorzem zebrały milion

W Poznaniu odbyło się roczne ogólne zgromadzenie delegatów komitetów obwodowych Tow. Popierania Budowy Szkół z Wielkopolski i Pomorza pod przewodnictwem p. radcy **Józefa Mencla** z Bydgoszczy. Obszerne sprawozdanie z działalności komitetu okręgowego przedstawił p. wiceprzes. naczelnik kuratorium **Zawidzki.**

Pierwsze miesiące roku sprawozdawczego nie były zbyt pomyślne, dopiero w drugiej jego połowie zaznacza się dość znaczny postęp. Okręg liczył na Nowy Rok **24.726** członków zwyczajnych i **190 645** uczestników z pośród młodzieży szkolnej. Dochody czerpał z przeróżnych imprez, składek, subwencji zarządu głównego oraz Tygodnia Szkoły Powszechnej. W roku ubiegłym poparło Towarzystwo budowę szkół w **17 miejscowościach** okręgu, zyskując przez to dla szkólnictwa powszechnego **47 nowych izb szkolnych,** które zostały już wykończone i na które wypłacono **142.000 zł. bezzwrotnych zasiłków i bezprocentowych pożyczek.** W najbliższym czasie szkolnictwo uzyska dalszych **23 izb, znajdujących się już** w budowie. Na zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe pierwszej potrzeby przeznaczono **25.000 złotych**, biorąc pod uwagę przy rozdziale funduszów szczególnie te szkoły, w których braki tych środków okazały się największe.

Ogólny dochód w roku ub. wynosił **399.385,53 złotych.** Dotychczas od czasu swojego istnienie okręg zebrał blisko **1.000.000 złotych.**

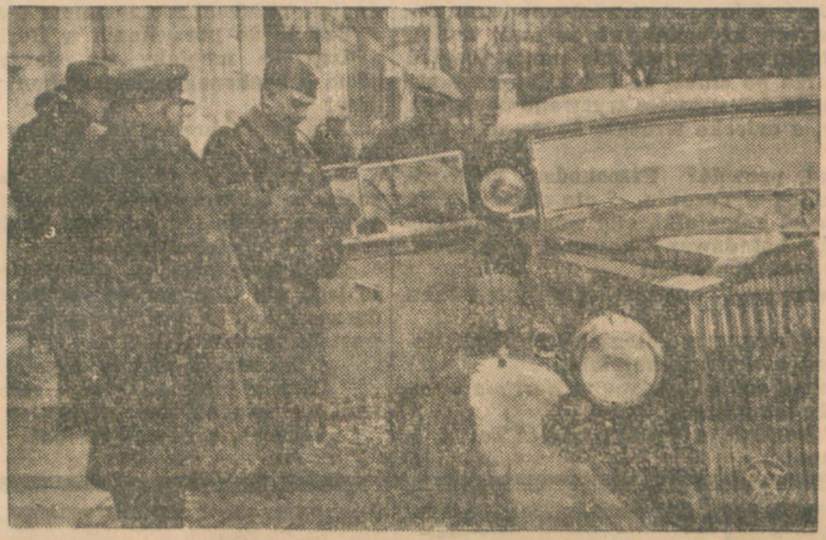
Po udzieleniu statutem przewidzianego absolutorium zebrani wybrali w miejsce zarządu ustępującego po trzyletnim okresie tak owocnej pracy nowy Zarząd. Weszli w jego skład pp. J. M. rektor Uniwersytetu Poznańskiego — prof. dr. Antoni **Peretiatkowicz,** nacz. wydziału — Marian **Zawidzki,** naczelnik wydziału w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu — inż. Bernard **Zakrzewski,** ks. dr. Czesław **Piotrowski** — dyr. gimnazium, dr. Al. **Wilkoszewski** — wizytator szkół, Adam **Lachowicz,** Edmund **Jonas,** — naczelnik wydziału w Starostwie Krajowym w Toruniu, jako zastępcy radca Józef **Mencel** z Bydgoszczy, kierownik szkoły Michał **Kopeć** z Poznania i kierownik szkoły Bronisław **Ikert** z Poznania. Komisję rewizyjną tworzą płk. Antoni **Kajetanowicz,** Lech **Schedlin-Czarliński** z Pomorza, prof. Franciszek **Kasior** z Leszna, zastępcy ks. prob. **Dudziński** z Ujścia i insp. szkolny Józef **Leja.**

Wobec ogromnego ożywienia się budownictwa szkolnego w tym roku, plan budowy obejmuje ogółem **52 obiekty,** na które preliminowano **372 400 złotych bezprocentowych pożyczek i 42 800 złotych bezzwrotnych zasiłków.**

Bieżące zapotrzebowania w zakresie budownictwa szkół są **znacznie większe,** niżby je projektowane pożyczki i zasiłki określały, to też wiceprezes komitetu okręgowego gorąco zaapelował do obecnych delegatów i gości, by zechcieli w bieżącym roku tym usilniej dążyć do tego, ażeby wpływy z obwodów osiągały jak największą wysokość i w ten sposób pozwolić na zaspokojenię możliwie wszelkich potrzeb w dziedzinie budowy szkół, jakie w ostatnim czasie zgłoszono.

Pod koniec zebrania zabrał głos p. naczelnik dr. **Durek,** który w imieniu kuratora szkolnego p. dr. Jakóbca wyraził wszystkim działaczom z okręgu prawdziwe uznanie i słowa zachęty do dalszej tak owocnej pracy

Z podróży inspekcyjnej P. Premiera



Reprodukujemy fragment, z ostatniej podróży inspekcyjnej p. Premiera, gen. dr. Felicjana Sławoj - Składkowskiego po terenie woj. poznańskiego. Na zdjęciu naszym widzimy Szefa Rządu podczas pobytu we Wrześni.

Gen. Górecki w Gdańsku

W sobotę rano bawił w Gdańsku prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. **Generał Górecki,** który brał udział w posiedzeniu zarządu „The British and Polish Trade Bank“, Spółki Akcyjnej w Gdańsku. P. generałowi towarzyszył p. dyr. Barysz. Wieczorem p. generał Górecki opuścił Gdańsk

Żywot uciekł z domu

13-letni chłopiec opuścił dom rodzicielski

13-letni Henryk Żywot znudził sobie pobyt w domu i zapragnął spróbować wolności zdala od opieki rodziców. W dniu 16 b. m., opuścił potajemnie dom rodzicielski w Grudziądzu przy ul. Droga Łąkowa 12 i zabrawszy torebkę maminą z 29 zł. ruszył jak się to mówi w świat.

Gdzie, dokąd? niewiadomo. Rodzice zwrócili się do policji o pomoc w odszukaniu małego zbiega.

Modernizacja dróg na wybrzeżu

Kierownictwo przebudowy dróg Woj. Pomorskiego z siedzibą przy Starostwie Morskim przystąpiło do renowacji nawierzchni na odcinku od przejazdu kolejowego pomiędzy Puckiem a Gnieżdżewem do Wielkiej Wsi. W tej chwili kilkudziesięciu ludzi i walce motorowe pracują nad ułożeniem nawierzchni szosowej, która z kolei poddana zostanie **makadanizacji.** Prace mają być ukończone przed sezonem letnim. W ten sposób szlak łączący Warszawę z Wybrzeżem i autostradą nadmorską uzyska tu całkowicie gładką nowoczesną nawierzchnię.

Kto sprowokował grudziądzan?

Z zebrania likwidacyjnego komitetu wykonawczego „Tygodnia Pomorza“

Ub. piątku odbyło się w Domu Społecznym zebranie likwidacyjne komitetu wykonawczego „Tygodnia Propagandy Pomorza“ na którym złożono sprawozdania z akcji propagandowej i tymczasowe sprawozdanie ze zbiórki pieniężnej na cele P. Z. Z.

Cele „Tygodnia“, wytknięte w przemówieniu radiowym pana wojewody Raczkiewicza: „Cała Polska ku Morzu i Pomorzu, a Pomorze ku wszystkim ziemiom Polski!“ przyjęte były za **hasło** akcji propagandowej „Tygodnia“.

Komitet wykonawczy rozesłał na Pomorzu 8000 plakatów, 50.000 ulotek, 2000 broszur, traktujących o „Pomorzu w przeszłości i teraźniejszości“ nadto 150 biuletynów artykułowych dla prasy i organizacyj kulturalno-oświatowych. Poza tym w myśl instrukcji komitetu wykonawczego zorganizowano na Pomorzu w czasie od 30 marca do 6 bm. szereg **imprez propagandowych.** Na podstawie sprawozdań, jakie nadeszły do PZZ. w Toruniu, odbyły się na Pomorzu **32** „akademie pomorskie“ z udziałem chórów, orkiestr, zespołów artystycznych i z przemówieniami propagandowymi, w akademiach samych wzięło udział do **14.200 osób.** Poza tym odbyło się 11 manifestacyj ulicznych, 38 zebrań publicznych, 3 wieczornice, 2 poranki, 1 wiec i 2 zabawy taneczne. Ogółem było 89 imprez o łącznej frekwencji **46.250 osób.** Należy zaznaczyć, że powyższe dane nie są całkowite, gdyż około 50 mniejszych miejscowości sprawozdań jeszcze nie nadesłało.

W akcji propagandowej współdziałały ze Związkiem **wszystkie polskie organizacje społeczne,** zwłaszcza młodzież harcerska (komendy chorągwi żeńskiej i męskiej Z. H. P.) i koła katolickich stowarzyszeń młodzieży, w Toruniu zaś przebywająca na feriach młodzież akademicka. Podkreślić także należy udział Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół“, KPW., ZS., Zw. Rezerwistów, Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII, Straży Pożarnych. Organizacje te urządziły szereg imprez wspólnie z PZZ. lub samodzielnie.

Zbiórka publiczna na cele statutowe PZZ. (w tym wypadku na pomoc kulturalną dla Polaków w Niemczech) przyniesie prawdopodobnie na Pomorzu około 6000 zł., a więc nieco mniej, niż w roku ubiegłym.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem komitetu wykonawczego zabierali głos pp. mec. **Dziedzicowa,** dyr. **Schmidt,** redaktor **Czerwiński** i kpt. **Robaszkiewicz,** zaś o pracach PZZ. w okresie „Tygodnia“ udzielali informacyj pp. mgr. **Wojnowski,** kierownik okręgu pomorskiego PZZ. i jego zastępca p. Stanisław **Małkiewicz.**

Szczególnie żywo omawiano znany odruch społeczeństwa grudziądzkiego, spowodowany prowokacyjną propagandą niemieckich wydawnictw szkolnych i prasy niemieckiej, traktującej jako ziemie niemieckie nie tylko autochtoniczne tereny polskie w Niemczech, lecz także i nasze województwa zachodnie jako „Deutsches Land unter polnischer Herrschaft“ (ziemia niemiecka pod polskim panowaniem).

Do wielu potraw jarskich, a nawet i do niektórych mięsnych można użyć sos grzybowy KNORR. Poniżej podajemy wypróbowane przepisy: **Kotlet barani z sosem grzybowym.** Zmieszać drobno pokrojoną cebulkę, pietruszkę i jajko, umaczać w tym kotlet obsypać bułeczką tartą i upiec na obu stronach. Po upieczeniu zalać sosem grzybowym KNORR. Zależnie od smaku, można do sosu dodać cośkolwiek soku z cytryny. **Ozór w sosie grzybowym.** Ozór po usunięciu tłuszczu i stwardniałych części, upiec w maśle W międzyczasie przygotować sos grzybowy KNORR, włożyć do niego ozór i jeszcze raz przegotować w sosie.

Przejęty do głębi okazanym mi wsółczuciem z powodu śmierci i za oddanie ostatniej przysługi mej ukochanej żonie

śp. Annie Smolnej

składam serdeczne **„Bóg zapłać!“.**

2700 **mąż.**

Pościg z Warszawy za uciekającym na statku wspólnikiem

Awanturnicze spotkanie na „mecie“ w Grudziądzu

Spokojna przystań osobowo - towarowa na Wiśle w Grudziądzu nie pamięta chyba tak wrzaskliwego powitania, jakie zgotował pewien Warszawiak przybywającemu tam statkiem swemu drugiemu ziomkowi.

Rzecz się miała ponoć następująco: Niej. **Bolesław Grabowski** powierzył inkaso **weksla na 4000 zł.** swemu wspólnikowi **Gołajewskiemu, zam. we Włochach** pod Warszawą. Umówiono się, że pieniądze Gołajewski zaraz odda Grabowskiemu a ponieważ wystawca weksla był pewny, miało to nastąpić już dnia następnego. Tymczasem minął dzień jeden, drugi i trzeci a **pan Piotr nie pojawiał się.**

Lęk ścisnął sercem pana Bolesława. Pełen złych przeczuć pojechał **do Włochów** i tu okazało się, że **dzień przed tym Gołajewski zlikwidował nagle mieszkanie, sprzedał meble i wraz z żoną wyruszył statkiem do Gdańska.** Na przystani w Warszawie dowiedział się, że poszukiwany pan pojechał **„Gońcem“.**

Nie było tedy rady innej jak puścić się **w pogoń** za niewiernym wspólnikiem, który — rzecz jasna — musiał weksel zrealizować i uciekać z pieniędzmi. Obliczywszy dokładnie czas jazdy, Grabowski **wsiadł** w pociąg i pojechał do Grudziądza, **grubo wyprzedzając uciekinierów.** Tu poinformował o sprawie policję i w godzinach południowych, kiedy statek przybija do brzegu — zjawił się **na przystani.**

W chwili, kiedy tylko statek zatrzymał się, **wskoczył na pokład domagając** się od speszonego jego widokiem wspólnika **zwrotu pieniędzy.** Ten jednak wzbraniał się przy czym doszło do mocno **hałaśliwej wymiany słów.** W międzyczasie przybyło dwóch posterunkowych, którzy dokonali rewizji osobistej u Gołaszewskich. U niego znaleziono **2000 zł.,** przy niej **1,631 zł.,** razem **3,631 zł.,** które jako zakwestionowane — **zajęto dla depozytu sądowego.**

Dalszy ciąg rozegra się prawdopodobnie **przed sądem.** Grabowski zaprzeczał, by Gołajewski był jego wspólnikiem. Niezrozumiałe w takim razie **dlaczego powierzył mu inkaso weksla na tak znaczną sumę i dlaczego sam nie chciał tego uczynić.**

Budki telefoniczne na plażach morskich

Władze pocztowe noszą się z zamiarem zainstalowania już w bieżącym sezonie letnim na plażach, w kąpieliskach nadmorskich — budek telefonicznych, umożliwiających połączenie nawet międzymiastowe. Ponadto, wzorem roku ubiegłego, mają być czynni na plażach listonosze plażowi, funkcjonujący jak poczta peronowa na stacjach kolejowych.

Dzień w Toruniu

Poniedziałek, dnia 19 Kwietnia

KALENDARZYK

Poniedziałek, 19. 4. Kresencji
Wtorek, 20. 4. Teodora
Środa, 21. 4. Anzelma

Na toruńskim bruku

— **Związek Pań Domu w Toruniu** (ul. Krzyżacka 5) urządza w środę, dnia 21 bm. o godz. 17 pierwszą bezpłatną lekcję robienia abażurów i kwiatów z celofanu. Herbatka — czytelnia.

We wtorek, dnia 20 bm. o godz. 17 lekcja gotowania: zimny bufet i przystawki. W piątek, dnia 23 bm. o godz. 17 ostatnia lekcja gotowania. Herbatka — bridge — czytelnia.

— **Godziny urzędowe w kasie i kancelarii rzeźni miejskiej w Toruniu.** W związku z nastaniem okresu letniego ustanowiono z dniem 19 bm. czas urzędowania Kasy i kancelarii rzeźni miejskiej jak następuje:
od poniedziałku do piątku od godz. 7—14,
w sobotę od godz. 7—12.30.

— **Zagubienie ks. wojskowej.** Matulewski Bolesław, zam. w Toruniu przy ul. Podgórnej 23. zgłosił o zagubieniu swej książeczki wojskowej i karty mob. wystawionych przez PKU. Grudziądz. — Dochodzenie w toku.

— **Kradzieże.** Dnia 16 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim 13 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których 4 wykryto, 1 wypadek przywłaszczenia, oraz spisano 5 doniesień za przekr. przep. polic. adm., 1 doniesienie za przekr. przep. meldunkowych i 1 doniesienie za przekr. przep. sanit. administr.

Pogrzeb ofiar katastrofy samochodowej pod Gniewem

W sobotę 17. bm. o godz. 16. odbył się pogrzeb ofiar katastrofy samochodowej śp. Danuty z Loengrenów Worochowej oraz jej synka Leszka. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło z lecznicy na Mokrem na cmentarz przy ul. św. Jerzego.

Kondukt żałobny prowadził ks. prałat Ziemski.

Niezliczone rzesze tłumów, odprowadzające śp. zmarłą na wieczny spoczynek są dowodem jak wielką sympatją cieszyła się śp. zmarła w Toruniu.

Pogrzeb śp. Emilii Worochówny odbył się w niedzielę o godz. 15. na cmentarz św. Jakuba.

Z obrad delegatów Zw. Oficerów w st. spoczynku

W sali kasyna oficerskiego w Toruniu odbywały się wczoraj parogodzinne narady delegatów kół Zw. Oficerów w st. spoczynku. Z terenu O. K. VIII. Zjazdowi, na który przybyło zaledwie 11 delegatów z 6 kół lecz kilkudziesięciu gości, przewodniczył p. płk. **Zachar** z Bydgoszczy, sekretarzowali pp. mjr. **Laszczuk** i mjr. **Trypis.** Okręg pomorski Związku liczy 269 zrzeszonych w 6 kołach. Ostatni zarząd z prezesem gen. Rachmistrukiem z pod Laskowic, powołany do swych działań zaledwie w październiku ub. roku, wykazał się znaczną — jeśli zważyć na ogólną dzisiaj niezamożność członków — ruchliwością i inicjatywą. Czuwał, by członkowie Związku zajmowali się pracą wojskową na stanowiskach komendanckich w „rezerwie" i in. organizacjach oraz w charakterze wykładowców w Tow. Wiedzy Wojskowej, sporządził kilka memoriałów w sprawie poprawy doli t. zw. „młodych emerytów", wysłanych za pośrednictwem DOK do ministerstwa spraw wojskowych. W jednym z memoriałów autorzy wypowiedzieli się w sprawie słynnego „lex Ostapin" t. j. obniżki emerytur. Praca społeczna i samopomocowa także nie była pominięta. Utworzono fundusz samopomocy i fundusz pożyczek, by przychodzić członkom z pomocą w chwilach krytycznych, prowadzono kursy samochodowe, w toku są starania o założenie własnej spółdzielni i zapewnienia pomocy lekarskiej. Godzi się jeszcze wspomnieć o współudziale Związku w akcji pomocy zimowej bezrobotnym, która — mimo ciężki stan materialny członków wydała wcale dobre wyniki.

Po uchwaleniu absolutorium zarządowi postawiono wniosek, jednogłośnie przyjęty, o pozostawienie zarządu w składzie dotychczasowym Zarząd składa się z pp. gen. Rachmistruka z Grudziądza — prezesa, mjr. Laszczuka — sekr., mjr. Bogotki — skarbnika oraz pułk. Kończakowskiego, Muenicha, ppułk. Kierzonia, mjr. Teklenicza, por. Żuławskiego i Jacewicza z Torunia.

Po b. ożywionych debatach nad funduszem samopomocy stawkę 500 zł pośmiertnego dla rodziny członków obniżono do 200 zł. różniczkując zarazem składki funduszu.

Gawędy na dowolny temat

W Polsce jest źle...

Takbym zaczął pisać artykuł, gdyby nie to, że wczoraj rozmawiałem z pewnym panem, który wrócił z Berlina. Ma tam krewnych. Otóż ci krewni powiedzieli temu panu, a swemu krewniakowi, że swej małej, dwunastoletniej córeczki nie mogą posyłać do piekarza po chleb, bo już kilka razy się zdarzyło, że dziewczynce wyrwano bochenek na ulicy, a dziecko wracało do domu z płaczem.

Epizod, prawda? Przechodzę z owym panem ulicą w Toruniu. I oto obrazek. Na ulicy, przed kolonialką stoi wózek z jakiejś piekarni, naładowany koszami z chlebem. Mój znajomy zauważył:

— Patrz pan, nikogo przy tym wózku nie ma.

— Jest, pewno w kolonialce chłopak siedzi! — odpowiadam obojętnie.

— Panie, coś podobnego w Berlinie byłoby nie do pomyślenia.

— W Berlinie, a toć tu przecież Toruń — powiadam.

Ale pojechałem do Warszawy, do tej Warszawy, gdzie tyle nędzy. I czy dacie, Państwo wiarę, że spostrzegłem przypadkowo obrazek podobny, jak w Toruniu? Przy wozie z chlebem nie zastałem woźnicy!

Czy to do pomyślenia w Berlinie?

Czy to mogłoby się zdarzyć w Rosji, gdzie o bochenek chleba dokonywują mordów?

A u nas żebracy, chleb otrzymany porzucają na schodach.

Pewno, że porównanie nie jest dla nas pociechą tak oczywistą, ażebyśmy zamknęli oczy na to, że i u nas jest bieda. Ale czy taka, jak gdzieindziej?

Źle jest w Polsce... ale dlatego jest źle, że tego nie widzimy, że się wzajem niezgodą zżeramy. A tak chciałoby się z poetką westchnąć:

„O ziemio ty, ziemio sieroto,
„Jest w tobie i srebro i złoto —
„Jest w tobie dla wszystkich chleba,
„Jeno cię miłować trzeba!

(es).



Dowiadujemy się, że kino „Mars" w trosce o swój przebojowy program zdobyło dla swych stałych bywalców nowy film o nieprzemijającej wartości pt. „Stradivari". Powyżej scena z tego wspaniałego filmu.

Nowy napad rabunkowy w pow. toruńskim

Nieznani sprawcy napadli na zagrodę rolnika Sonnenberga w Zaroślach Cienkich

W nocy z piątku na sobotę ub. tygodnia spokojna wieś **Zarośle Cienkie pod Toruniem stała się miejscem nowego po Dębinie wypadu morderczego nieznanych** jeszcze **bandytów.** Koło godz. 1 w nocy do zabudowań rolnika Hermana **Sonnenberga,** staruszka prawie 80-letniego, zamieszkałego wraz z żoną, 75-letnią **Anną** w Zaroślu Cienkim, napastnicy weszli przez słomiany dach do chlewa. Kiedy obudzony tym najściem Sonnenberg udał się w kierunku chlewa — **bandyci strzelili do niego z rewolweru trafiając go w brzuch. W chwili, kiedy słaniający się Sonnenberg cofał się do mieszkania napastnicy oddali jeszcze przez okno kilka strzałów, trafiając Sonnenberga w głowę a jego żonę w głowę i szyję** — po czym jeden z osobników wszedł do mieszkania. Po dokonanym rabunku zabrawszy około 100 zł. gotówki napastnicy zbiegli.

Ci sami osobnicy usiłowali tej samej nocy dokonać napadu na mieszkanie Elżbiety Ruter w Zaroślu Cienkim, gdzie po oddaniu jednego strzału wskutek spłoszenia zbiegli.

Na miejsce wypadku zawezwano karetkę pogotowia, która rannych przewiozła do szpitala na Mokrem. Stan ich b. ciężki.

Dochodzenia w toku.

POD ZNAKIEM MOTORYZACJI

Otwarcie sezonu Pomorskiego Automobilklubu

Rewia stalowych maszyn na ulicach Torunia

Wczoraj — w niedzielę Pomorski Automobilklub z siedzibą w Bydgoszczy otworzył sezon sportowy imprezą **„jazdy kontrolnej" na trasie Bydgoszcz—Toruń.**

Uroczystość zapoczątkowała zbiórka samochodów na Pl. Wolności w Bydgoszczy, po czym wszyscy uczestnicy **udali się na inauguracyjną mszę św. w parafii Ciernieczko.**

Po uroczystym poświęceniu maszyn przez ks. kan. **Schulza** — nastąpił o godz. 10,45 start na szosie koło szkoły za przejazdem kolejowym Bydgoszcz—Wschód w kierunku Torunia. Przy starcie obecny był wiceprezydent m. Bydgoszczy p. Spikowski.

Każda z maszyn rozlosowała szybkość jazdy (40, 45 lub 50 km/godz.), który należało ściśle przestrzegać. **Na trasie tajne punkty kontrolne oceniały, czy kierowcy jechali z odpowiednią szybkością.**

Meta znajdowała się w Toruniu na Staromiejskim Rynku.

Około godz. 12-ej wszystkie maszyny w odstępach paruminutowych były na miejscu.

Udział w imprezie wzięło 29 maszyn.

Na mecie w Toruniu w imieniu prezydenta miasta witał uczestników p. radca inż. Ulatowski.

Podajemy ostateczne wyniki **„jazdy kontrolnej":**

1) p. Eigner na Mercedes-Benz — 0 pkt. karnych;
2) inż. Zawadzki — prezes Pom. Automobil-Klubu — 4 pkt. karne;
3) inż. Łącki na Fordzie;
4) dr. Jabłoniowski na Fordzie;
5) p. Pilaczyński na Chevrolet — po 8 pkt. karnych.

Po przybyciu ostatniej maszyny do mety uformował się korowód samochodów osobowych i sportowych oraz motocykli, który ruszył do defilady przez główne ulice Torunia.

Uroczystość w Toruniu zakończyła się spotkaniem klubowym w Hotelu pod Orłem, gdzie bydgoskich automobilistów powitał p. gen. Thommée. (ml).

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

LEON WYRWICZ I TADEUSZ FALISZEWSKI.

Jeden wieczór humoru i piosenki. W środę, 21 bm.

Leon Wyrwicz nie potrzebuje żadnej reklamy. Wszyscy go znają i kochają. Każdy jego przyjazd do miasta jest witany z ogromną radością, gdyż cięty aktualny dowcip i groteskowe ujęcie najbardziej znanych przejawów naszego życia społecznego znalazły w nim nieporównanego mistrza — odtwórcę. Dowcip Wyrwicza jest jedyny w swoim rodzaju, gdyż Wyrwicz jest autorem swoich monologów. W programie nowości. Wieczór urozmaici Tadeusz Faliszewski, najlepszy piosenkarz polski z licznie nagranych płyt.

ZGORSZENIE PUBLICZNE NA PROWINCJI.

W poniedziałek wyjeżdża nasz zespół na trzy przedstawienia do Włocławka, Grudzią i Chełmna.

REPERTUAR TEATRU

Poniedziałek, 19. 4. Wyjazd na prowincję.

KINA.

ARIA: „Dzisiejsze czasy" i „Jej szampańska noc".
AS: „Zemsta Johna Ellmana".
MARS: „Ogród Allacha".
ŚWIT: „Osaczona".

Wypadek samochodowy

Wczorajszej niedzieli rano koło godz. 6 wracało z Torunia do domu auto WR 62963, stanowiące własność p. T. Pawłowskiego z Radziejowa, pow. nieszawskiego i prowadzone przez szofera. Z niewiadomych jeszcze przyczyn auto na szosie inowrocławskiej, w pobliżu przejazdu kolejowego Glinki z całym rozpędem wpadło na drzewo przydrożne demolując całkowicie prawą stronę karoserii i motoru. Szoper z wypadku wyszedł cało.

Flirt z X Muzą

KINO MARS: — „OGRÓD ALLACHA".

Coraz częściej wielkie wytwórnie wypuszczają w świat filmy w barwach naturalnych. Oczywiście, do tego rodzaju produkcji wybiera się przede wszystkim takie scenariusze, których akcja rozgrywa się na tle cudów przyrody. Przykładem tu może być „Ogród Allacha", film który choćby go pozbawiono oryginalnej i bardzo ciekawej treści o zacięciu psychologicznym, i nawet gdyby mu nie dano takiej wymarzonej wprost obsady ról, — napewno ściągałby tysiące widzów. Poprostu wierzyć się nie chce, że mogą istnieć takie cuda, jak krwawy zachód słońca nad pustynią, lub świt przebijający przez zieleń palm oazy.

Oryginalna treść, zaczerpnięta z powieści Hichensa oraz fenomenalni odtwórcy ról z Marleną Dietrich i Charles Boye'rem na czele umożliwiły Bolesławskiemu stworzenie filmu - arcydzieła. O kreacji Marleny nie będę pisała, bo jej wielbiciele i bez bodźca z mej strony będą się nią zachwycali Charles Boyer, który odtwarza główną rolę w tym filmie, jeszcze raz dowiódł, że jest najlepszym tragikiem i jednym z najprzystojniejszych mężczyzn z pośród młodego pokolenia aktorskiego.

W nadprogramie pokazano świetną kreskówkę Disney'a pt. „Mickey ogrodnikiem" oraz nowy tygodnik Pat'a.

KINO ŚWIT — „OSACZONĄ".

Sylvia Sydney to magnes, przyciągający tłumy ludzi siłą niezwykle inteligentnej, subtelnej gry i delikatnej urody. Losy dziewczyny, odtwarzanej przez nią w „Osaczonej", wzruszają widzów. Gra i mimika Sylwii Sydney stoją tu na tak wysokim poziomie, że wprost trudno sobie wyobrazić, by młoda dziewczyna przeżywająca zawód pierwszej miłości, niesprawiedliwie osądzona i skazana na 15-letnie więzienie, oraz ścigana przez policję — mogła inaczej czuć się i postępować, niż to pokazała Sylwia. Partnerami jej w tym filmie są dwaj nowi artyści „Paramountu": Melvyn Douglas, świetny w roli podróżnika-literata, człowieka niezwykle szlachetnego i Alan Baxter, jako młody a groźny bandyta, ukochany nieświadomej tego dziewczyny.

Mimo, że w akcji tego filmu bierze duży udział policja, mimo, że jest więzienie z zastępami przestępczyń, szajka bandytów i dużo strzałów — nie można nazwać go filmem zdecydowanie kryminalnym, bo główna postać zbrodnicza, ukochany bohaterki, wykazuje podziwu godny spryt i ma dużo miłych odruchów, które zjednują mu sympatię widzów.

Od początku do hapy end'u śledzi się ten film z niezwykłym zajęciem.

Ciekawy i miły nadprogram.



MOTTO:

„Rzetelnie wam prawię
Satyra tym jest w życiu
Czym sól jest w potrawie"

Toruńskie zagadki

Jazda koleją — to dla śmiertelnika,
On — kolejowiec — woli mieć konika
Gdy chcesz frajdę zrobić mu —
Mów dobrze i dużo o K. P. W.

KTO TO?

***)**

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Najlepsza okazja kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Wiadomości sportowe

WYSTĘP WĘGIERSKICH PŁYWAKÓW W ŁODZI

W pływalni polskiej YMCA w Łodzi odbyły się zawody pływackie z udziałem zawodników pływaków węgierskich z drużyny BSE. oraz czołowych zawodników polskich. Wyniki uzyskane na zawodach są następujące:

200 m. klasycznym: 1) Heindrich (Śląsk) 3:07. 2) Ginter (Łódź) 3:08, 3) Lenhanyi (Węgry) 3:09.

100 m. dowolnym: 1) Zalanyi (Węgry) 1:05, przed Gumkowskim (AZS Warszawa) 1:09.

100 m. grzbietowym: 1) Lehnert (AZS Warsz.) 1:23,7 przed Sapkosem (Węgry) w czasie 1:25.

W sztafecie 3 razy 50 stylem zmiennym zwyciężyła drużyna węgierska w czasie 1:42,4.

W sztafecie 5 razy 50 dowolnym zwyciężyła również drużyna węgierska w czasie 3:37. Mecz piłki wodnej wygrali Węgrzy, bijąc Łódź w stosunku 14:3 (8:1).

REZYGNACJA DŁUGOLETNIEGO PREZESA K. O. Z. P. N. j. GEN. MONDA.

Wczoraj wieczorem odbyło się nadzwyczajne zebranie zarządu K. O. Z. P. N. w związku z rezygnacjami gen. Monda i starosty dr. Wnęka.

Gen. Mond nadesłał do Związku pismo, w którym podtrzymuje swą rezygnację, chociaż zaznacza, że z obecnym zarządem pracowało mu się dobrze i że nie jest on powodem jego rezygnacji.

20 CZERWCA BR. ODBĘDZIE SIĘ MECZ KRAKÓW — BERLIN.

KOZPN otrzymał od Piłkarskiego Związku Berlińskiego pismo, potwierdzające termin 20 czerwca na rozegranie międzymiastowego spotkania Kraków — Berlin w Krakowie.

O BUDOWĘ DRÓG ROWEROWYCH DLA KOLARZY.

Kilkaset tysięcy rowerów krążących obecnie po Polsce stanowi dla innych użytkowników dróg bitych prawdziwą plagę. **Ilość wypadków** spowodowanych przez rowerzystów **wzrasta nieustannie,** a głównym powodem tej klęski jest nie tylko **brak dyscypliny wśród kolarzy,** ale również i **brak dróg (ścieżek) przeznaczonych wyłącznie do użytku rowerzystów.**

Niemcy posiadają około 5.200 km drożek rowerowych.

W Polsce ruch rowerowy rośnie bardzo szybko, tak szybko, że wytwórnie **nie mogą nadążyć z podukcją.** Tymczasem nie posiadamy dotąd oddzielonych dróg rowerowych.

W związku z tą sytuacją, organizacje kolarzy wystąpiły ostatnio do władz z wnioskiem, aby rozpoczęto wreszcie budowę odpowiednich ścieżek dla rowerzystów, które biegłyby wzdłuż najważniejszych szos.

Wniosek powyższy rozpatrzono przychylnie i już w roku bieżącym ma powstać ścieżka rowerowa na trakcie **Kraków — Warszawa — Wilno — Zułów.**

SKŁADY WARSZAWY NA MECZE Z GDYNIĄ I KIELCAMI.

Warszawski Okr. Zw. Bokserski ustalił składy reprezentacji Warszawy na mecze z Gdynią i Kielcami, które się odbędą dnia 25 bm.

Do Gdyni jadą: **Baśkiewicz, Miller, Forlański, Łukaszewicz, Doroba I, Łuka, Sowiński.**

Do Kielc wyznaczeni są: Jakubowicz, Rotholc, Małecki, Olszewski, Grątkowski, Kołacz, Osicki, Albert.

Z polskiego komitetu uczczenia hr. Strzeleckiego

Polski komitet tymczasowy dla uczczenia pamięci hr. Strzeleckiego, wielkiego uczonego, podróżnika i odkrywcy góry Kościuszki w Australii w r. 1840 pracujący na terenie Polski w ścisłej łączności z komitetami w St. Zjedn. Am. Półn. i w Australii, rozwinął ożywioną działalność, mającą na celu przypomnienie polskiemu społeczeństwu wielkich zasług naszego rodaka, **pierwszego pioniera polskich dążeń do kolonii zamorskich.**

Jak się dowiadujemy komitet w Polsce wspólnie z komitetami zagranicznymi zamierza spowodować: **wybicie specjalnego medalu pamiątkowego,** zainicjować akcję, mającą na celu wzniesienie **pomnika w stolicy Irlandii,** Dublinie, gdzie w czasie straszliwej klęski głodowej w latach 1846—49 hr. Strzelecki rozwinął szeroką akcję samarytańską za którą został nazwany „zbawcą Irlandii", wydać cały szereg **publikacyj naukowych i popularnych,** wreszcie wyprodukować **film podróżniczo - kolonialny,** osnuty na tle pełnego romantyzmu i niezwykłych przygód życia hr. Strzeleckiego.

Instytucje i osoby, któreby pragnęły przyczynić się do wyżej wymienionej akcji, zechcą porozumieć się z sekretariatem polskiego komitetu tymczasowego **w Warszawie, ul. Chmielna 13. m. 2.**

Za serdeczne dowody współczucia i łaskawy udział w pogrzebie drogiej naszej Zmarłej ś. p.

Leokadii z Kurowskich Nierzwickiej

składa z głębi serca płynące

Bóg zapłać!

9710 **Rodzina.**

Kluby wojskowe a kluby cywilne

Nie ma żadnego konfliktu pomiędzy klubami wojsk. a sportem cywilnym

Legia Warszawska i krakowski Wawel — kluby wojskowe, do których jednak ostatnio należeli prawie wyłącznie **sportowcy cywilni** — chcąc zgodnie z dyrektywami zarządu Związku WKS przejść do intensywnej pracy nad usportowieniem zawodowej kadry wojskowej — rozwiązały szereg sekcyj, do tej pracy im niepotrzebnych, a obciążających poważnie budżet klubu.

W związku z tą reorganizacją, w której nie ma nic nienormalnego — w prasie ukazały się alarmujące artykuły, w których przedstawiono sprawę tak, **jakoby pomiędzy wojskowymi klubami sportowymi a sportem cywilnym istniał jakiś konflikt,** lub też jakoby kluby wojskowe znajdowały się w stanie rozkładu.

W swoim czasie narzekano, że WKS „odbierają" klubom cywilnym ich zawodników. Teraz narzeka się, że ich im oddają! Niewątpliwy brak konsekwencji i niezrozumienie sytuacji. **Wiele klubów wojskowych zapomniało o swym zasadniczym przeznaczeniu i stało się niejako klubami cywilnymi.** Wobec powstania Związku Wojskowych Klubów Sportowych i wydania przezeń dyrektyw, wskazujących na krzewienie sportu wśród wojskowych jako cel główny — **kluby te musiały zerwać z dawnym nastawieniem.** Skasowanie deficytowych sekcyj cywilnych jest jednym z etapów ich reorganizacji. **Nie oznacza to wszakże bynajmniej, by WKS miały „tępić" sport cywilny, ani doń się nieprzychylnie odnosić.** Pozostawiają tylko troskę o zawodników cywilnych klubom cywilnym, a same chcą zająć się energicznie krzewieniem sportu wśród wojskowych. Na tym polu jest bardzo dużo do zrobienia, więc nic w tym dziwnego, że wysiłki w tym kierunku zaobsorbują całą energię WKS.

Oczywiście na Kresach i wszędzie tam, gdzie wojskowe kluby są jedynymi ośrodkami sportu polskiego — będą one w dalszym ciągu otaczały opieką i młodzież cywilną. Warszawa i Kraków posiadają jednak dostateczną ilość klubów cywilnych, by zawodnicy opuszczający Legię i Wawel nie pozostali na lodzie, nie byli dla sportu polskiego straceni. Wszelkie obawy są więc zupełnie nieuzasadnione.

Ofiara brutalnej gry na boisku

Katowice 15. 4. (PAT). Podczas ostatniego meczu o mistrzostwo Ligi Śląskiej, pomiędzy „Wawelem" z Nowej Wsi, a „Słowianem" z Katowic, zdarzył się **tragiczny wypadek.** Mianowicie gracz Słowianu Rudolf Duży, prawdopodobnie na skutek zderzenia się z jednym z graczy „Wawelu", doznał **pęknięcia nerki.** W dwa dni po wypadku Duży po operacji zmarł. Wczoraj dokonano sekcji zwłok zmarłego zawodnika.

Programy radiowe

Poniedziałek, 19 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Walce J. Straussa i E. Waldteufla w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Policji Państwowej pod dyr. Adama Dołżyckiego. 12.30 „Od warsztatu do warsztatu" — audycja poświęcona rzemiosłu stolarskiemu. 12.50 Dziennik południowy. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 „Pod Raszynem" — w rocznicę bitwy raszyńskiej 1809 r. — reportaż w opracowaniu Zdz. Marynowskiego. 15.35 „Na nutę wojskową" (płyty). 15.55 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 16.15 „Skrzynka językowa" — w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 17.00 „Organizacja liceów pedagogicznych" — odczyt — wygł. wizytator Zygmunt Szulczyński. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Artur Hermelin — fortepian, Gabriel Matysiak — śpiwe. Prof. Ludwik Urstein — akompaniament. 17.50 „Mieszkanka zapomnianej studni" — pogadanka A. Stjerny (z Wilna). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Muzyka lekka (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 „Posiewna pielęgnacja zbóż" — pogadanka, wygł. inż. Marian Niklewski (z Poznania). 19.00 Audycja żołnierska. 19.00 „Stare przeboje" — koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Chopin jako pisarz" — wieczór literacki w opracowaniu Witolda Hulewicza. 21.30 „Odgłosy Wileńszczyzny": „Staroobrzędowcy" — w wykonaniu Chóru Młodzieży Staroobrędowców. Słowo wstępne Borysa Pimonowa (z Wilna). 22.00 Koncret w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Mariny Karlins (śpiew). 23.00—24.00 Progr. lok. Warszawy II (Mokotów) i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 13.00—14.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.15 Orkiestra Marka Webera (płyty). 15.35 Pogadanka społeczna. 15.40 Polska muzyka skrzypcowa (płyty). 16.00 Rozmowę z dziećmi przeprowadzi Zofia Bogusławska. 18.20 Pogadanka aktualna. 18.30 Polki w wykonaniu zespołu harmonistów (płyty).

Wtorek, 20 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 „Parę informacyj". 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Muzyka węgierska. (płyty). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Skrzynka rolnicza" — inż. Wacław Tarkowski. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Lekki koncert południowy w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 16.00 „Stolica i jej sprawy". 16.10 „Życie kulturalne stolicy". 16.15 „Skrzynka P. K. O." 16.30 Koncert jugosłowiańskiego chóru akademickiego „Obilić" pod dyr. Svetolika Pascana - Kejanowa i Branka Dragutinovica (z Krakowa). 16.55 Rozwiązanie zagadki historycznej dla dzieci z dnia 24 marca 1937 r. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kuncewiczowej. 17.15 Koncert kameralny (z Krakowa). Cezar Franck Kwintet fortepianowy f-moll. 17.50 „Dziennik feministyczny" — monolog Romany Dalborowej. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Muzyka lekka (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskutujmy": „Czy młodzież współczesna jest lepsza czy gorsza od dawnej" — dyskusję zagai Kazimierz Brończyk (ze Lwowa). 19.20 Recital śpiewaczy Jadwigi Lachowskiej (mezzosopran). 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 20.15 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Stefana Śledzińskiego i Stanisław Szpinalski (fortepian). Słowo wstępne — Tadeusz Szeligowski (z Wilna). W przerwie ok. godz. 21.00 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.30 „Emil Verhaeren" — kwadrans poetycki — opracował Allan Kosko (z Poznania). 22.45—23.00 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club" w Warszawie.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka — płyty — z Warszawy. 12.03—12.40 Muzyka węgierska — płyty — z Warszawy. 12.50—13.00 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00—14.00 Muzyka operowa — płyty. 15.15—15.35 Foxtroty i tanga — płyty. 15.35—15.40 Życie kulturalne Pomorza. 15.40—16.00 Śpiewa Józef Schmidt — płyty. 16.00—16.15 Szwedzi w Grudziądzu — felieton historyczny wygłosi Marian Ruciński. 18.20—18.45 Lekka muzyka na organach — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

17.30 Praga. Kwintet na instr. dęte Grażyny Bacewiczówny. 17.30 Sztokholm. Pieśni polskie. 20.15 Radio Romania. Koncert symfoniczny. 20.15 Beromuenster. Koncert symfoniczny z udziałem Zino Francescatti (skrzypce). 20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 20.40 Wiedeń. „Rewia przebojów 1934-36" — w ukł. Riedingera. 21.00 Rzym. „Liola" — opera Mule (transmisja z Teatro Massimo w Palermo). 22.20 Wiedeń. Koncert Wagnerowski.

Spis zapowiedzi Nr. 16/37. (2703

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) kawaler Józef Stefanowski, robotnik, zamieszkały w Klein Kelpin, syn robotnika Jakuba Stefanowskiego i jego żony Matyldy z domu Marczewska, zamieszkałych w Klein Kelpin W. M. Gdańsk,

2) panna Gertruda Sobisz, zamieszkała w Matarni, gmina Banino, córka robotnika Antoniego Sobisza i jego żony Antonii z domu Mahsowa, zamieszkałych w Matarni, gmina Banino, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Baninie, w Sołectwie Matarnia i w „Gazecie Gdańskiej".

Banino, dnia 19 marca 1937 r.

Urzędnik stanu cywilnego
w zastępstwie
(—) Trzebiatowski Leon.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na postanowieniach miejscowych przepisów policyjnych z dnia 29. II. 1916 r. dotyczących budowy, utrzymania i używania miejskiej kanalizacji sanitarnej i deszczowej, podaję do publicznej wiadomości, że wykonana została kanalizacja deszczowa w ul. Judyckiego, Wniebowstąpienia i OO. Reformatów z dniem dzisiejszym i oddana do użytku publicznego.

Na podstawie § 5 cytowanych wyżej przepisów wszystkie zabudowane nieruchomości, położone przy tych ulicach, powinne być połączone z miejską siecią kanalizacyjną.

Wejherowo, dnia 17 kwietnia 1937 r. (2709

Burmistrz:
(—) Bolduan.

Numer akt: Km. IV. 1845/36 i 466/37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru IV, Antoni Bączyński, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Pomorska Nr. 11, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1937 r. o godz. 10,00 w Bydgoszczy u Hartwiga ul. Dworcowa Nr. 54, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Mieczysława Skoniecznego, składających się z 1 samochodu osobowego „Ford", oszacowanych na łączną sumę zł. 2000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 24 marca 1937 r.

Komornik: (—) A. Bączyński

Zlecenie Nr. 75/VIII/K. (2711

Do akt Km. Nr. 1962/36. (2701

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, urzędujący w m. Grudziądzu przy ul. Budkiewicza Nr. 9, obwieszcza, że na dzień 3 lipca 1937 r. o godz. 10 został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomego majątku Grudziądz, karta 1073 i 1074, stanowiącego własność Władysława Zwolińskiego i Jana Gronwalda, położonego w Grudziądzu przy ul. Młyńskiej 1.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Komornik: (—) St. Lewicki

Do wydzierżawienia

restauracja w „Hotelu Centralnym" w Chełmnie. Wiadomość w administracji Hotelu. 2602

Do sukienki
Pani, panienki
Nieodzowny lis
Jak w gamie Gdur-fis!
Bohuszewiczowa
Toruń, Szeroka 25. 2415C

Cegielnia

Jabłowo do wydzierżawienia na dogodnych warunkach od zaraz. Majątek Jabłowo, poczta Starogard, telefon 24. 2692

Place

Chełmińska 48. Dom, plac budowlany. Matejki 46, zaraz sprzedam. Wiadomość: Hotel Poznański, Kowalewo (Pomorze). 2697Ck

GDYNIA

5.000.—

pożyczki poszukuję z ew. współpracą, pensja miesięczna 300 — plus dobry procent i zabezpieczenie pożyczki. Zgłoszenia pod B. M. do Gazety Morskiej Ilustr. 2674M

„Runo"

Najpoważniejsze biuro matrymonialne. **Gdynia,** lu. Świętojańska 77. 805M

Pracownia trykotaży

wykonuje na zamówienia pierwszorzędnej jakości i po cenach przystępnych swetry, pulowery męskie, damskie i dziecięce, skarpetki, pończochy, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres trykotarstwa maszynowego i ręcznego, poza tym nadrabianie stopek i podnaszanie oczek. Poleca się Szan. P. T. Klientom

Pracownia trykotaży Brancewicz
2572 w Gdyni, Świętojańska 132.

Poważne

przedsiębiorstwo poszukuje maszynistki z językiem niemieckim. Pożądany angielski. Oferty z podaniem warunków do Administracji Gazety Morskiej w Gdyni pod „Biegła" 2670M

Unieważniam

zgubioną w Gdyni legitymację szkolną, wystawioną przez Dyrekcję Gimnazjum w Wejherowie. 2561Mk
Józef Ponka.

Piekarnia

od zaraz do wynajęcia Wejherowo, Pierackiego 47 2673M

600 leżaków

w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Gdynia, tel. 11-05. 2705M

Zagubiony

konosament celny ex s/s „Lech" z dnia 8. III. 37 r. Rej. przyw. 208/100, pokrywający m. in. przesyłkę A. F. 1/4 — 4 skrzynie wędlin 238 kg. niniejszym unieważnia się. Jul. Herman & Co, Oddział w Gdyni. 2706M

MEBLE biurowe

oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

DOM MEBLI H. CHOMICKA

Gdynia, Świętojańska 63 tel. 21-83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

Km. 1922/35. (2700

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I, Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu przy ul. Łaziennej Nr. 30, na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 28 maja 1937 r. o godz. 10,30

w Sądzie Grodzkim w Toruniu pokój Nr. 33 odbędzie się sprzedaż nieruchomości w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Henryka Rochona, zastąpionego przez Alfonsa Szymańskiego, asesora miejskiego w Chełmży, doradcy matki dłużnika wdowy Michaliny Rochonowej z prawami zarządu majątku małoletniego Henryka Rochona.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu, Toruń-Przedmieście Tom VI karta 393 parcela 18/7, jest położona u zbiegu ulic: Szosa Chełmińska 35 i Składowa 1/3 i mierzy według wyciągu katastralnego łącznie z terenem pod zabudowaniami 3753 m². Wyżej wspomniana nieruchomość składa się z budynku śpichlerzowego, pobudowanego z cegły o 3 kondygnacjach, nadaje się specjalnie na cele magazynowania zboża o dużej nośności poszczególnych pokładów.

Dochodowość nieruchomości wynosi rocznie zł. 9.900,—.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 146.478,12.

Cena zaś wywołania wynosi zł. 109.858,59.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 14.647,82.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—12-ej. Poza wyżej podanymi godzinami magazyn jest zamknięty i wstęp na teren wzbroniony.

Jednocześnie zaznacza się, że reflektanci przed obejrzeniem wspomnianej nieruchomości winni zgłosić się w Składnicy Mat. Int. Nr. 8 przy ul. Dominikańskiej Nr. 1/9 celem otrzymania zezwolenia na wstęp do nieruchomości, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Toruniu, sala Nr. 44.

Toruń, dnia 5 kwietnia 1937 r.

(—) Józef Kozak,
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Sygnatura: 2160/36. (2702

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Budkiewicza Nr. 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 19, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ryszarda Ziemke, nieruchomości: Słup wykaz liczba 132, stanowiącej mleczarnię z podwórzem i ogrodem domowym. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w wydziale hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 4.900,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 3.675,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 490,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych badź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza Nr. 26, sala Nr. 20.

Grudziądz, dnia 16 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) St. Lewicki.

Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego „UNION" S. A.

GDYNIA

Bilans na dzień 31 grudnia 1936 r.

Aktywa: Majątek stały. Budynki fabryczne zł 2.392.727,02. Urządzenia techniczne (maszyny, urządzenia, narzędzia, bocznica i t. d) zł 6.835.688.44. Inwestycje w budowie zł 1.812.64. Inwentarz zakładowy i biurowy b) martwy zł 75.868,82. Majątek płynny. Gotówka w kasie i bankach zł 94.777,97. Papiery wartościowe zł 237.187,40. Weksle w dyskoncie i inkasie zł 194.275,62. Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 9.000.—. Materiały. a) surowce zł 5.267.178.01, b) pomocnicze i pędne zł 266.106,39. Półfabrykaty. Gotowe wyroby i towary zł 1.420.679,39. Dłużnicy. a) odbiorcy zł 177.992,95. b) dostawcy zł 577.679,37. Sumy przechodnie a) wydatki dotyczące okresu przyszł. zł 42.632 22. Razem zł 17.593.606,24. Sumy pozabilansowe. Banki — udzielone gwarancje za otrzymane pożyczki zł 3.010.000,—. Gwarancje otrzymane zł 248.400,—. Razem zł 3.258.400.—.

Pasywa: Kapitały własne. Kapitał zakładowy zł 7.000.000,—. Kapitał zapasowy a) saldo z roku ubiegłego zł 73.100,—. Kapitał rezerwowy a) Saldo w roku ubiegłym zł 150.000,—, b) odpisano w roku sprawozdawczym zł 43.546.21 = zł 106.453,79. Kapitał amortyzacyjny. a) Saldo z roku ubiegłego zł 2.593.930,96, b) odpisano w roku sprawozdawczym zł 237,— = zł 2.593.693,96, c) dopisano w roku sprawozdawczym zł 693.768,— = zł 3.287.461,96. Zobowiązania, a) banki zł 3.248.290,—, b) dostawcy zł 2.999.785,52, c) odbiorcy zł 32.237,60, d) weksle zdyskontowane zł 193.552,52. Fundusze i zobowiązania specjalne a) „Delkredere" zł 177.677,02. Sumy przechodnie. a) dochody dotycz. okresu przyszłego zł 19.181,62, b) inne (rezerwa na podatki) zł 212.329,60, Zyski. Zysk w roku sprawozdawczym zł 243.536,61. Razem zł 17.593.606,24. Sumy pozabilansowe. Gwarancje — udzielone bankom krajowym 3.010.000,— zł. Wierzyciele — za udzielone gwarancje zł 248.400,—. Razem zł 3,258.400,—. Ogólna suma zobowiązań zagranicznych zł 1.948.121,56.

Rachunek strat i zysków za czas od 1. I. — 31. XII. 1936 r.

Koszty administracji ogólnej zł 548.357.01. Koszty fabrykacji zł 1.381.340,67. Koszty sprzedaży zł 323,251,78. Koszty kredytów zł 279.753,08. Podatki państwowe i komunalne zł 332.684,54. Odpisy amortyzacyjne zł 693.768,—. Różnice kursowe zł 22.366,41. Ubezpieczenia zł 29.662,52. Straty na sprzedaży ruchomości zł 393,—. Zysk zł 243,536,61. Razem zł 3.855.113,62. 2707Mk

Ma: Rachunek towarów zł 3.791.554,85. Różne zyski zł 63.558,77. Razem zł 3.855.113,62.

Km. 1923/35. (2699

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I, Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu przy ul. Łaziennej Nr. 30, na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 28 maja 1937 r. o godz. 10,30 przed poł.

w Sądzie Grodzkim w Toruniu pokój Nr. 33 odbędzie się sprzedaż nieruchomości w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Henryka Rochona, zastąpionego przez Alfonsa Szymańskiego, asesora miejskiego w Chełmży, doradcy matki dłużnika wdowy Michaliny Rochonowej z prawami zarządu majątku małoletniego Henryka Rochona.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu, Toruń-Przedmieście tom VII karta 422 i składa się z parc. 19/8 i 9 mierzy według wyciągu katastralnego 6.549 m², jest położona przy Szosie Chełmińskiej Nr. 35. Parcela 19/8 i 9 nadaje się doskonale na cele budowlane.

Powyższa nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 39.294,—.

Cena zaś wywołania wynosi zł. 29.470,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.929,40.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Toruniu, sala Nr. 44.

Toruń, dnia 5 kwietnia 1937 r.

(—) Józef Kozak,
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

TORUŃ

Rakiety tenisowe
Slazengers
Dunlop - Frema
Reperacje rakiet

BRACIA BŁOCH
SZEROKA 11



Uwaga! 2 składy
Nowe meble, Toruń, Prosta 5.
Używane meble, Toruń, Małe Garbary 5. Telef. 1682. **Pamiętaj!**
9841C

Opaski
higieniczne, damska obsługa
Hurtownia Drogeryjna
Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 2512C

Mieszkanie
8-pokojowe, komfortowe, I. piętro, nadające się dla lekarzy lub biura od 1 lipca. Siudowski, Szopena 19. 2665Ck

Tapety
w najnowszych deseniach nadeszły, rolka 0,45
Farby
lakiery, pokost, terpentyna
Szczotki
wszelkiego rodzaju od najtańszych
Oliwy
smary, tawott, benzyna
Karbolina
do drzew owocowych przeciw robactwu
Szpagaty
dla handlu i przemysłu kupisz najkorzystniej
w hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 2360

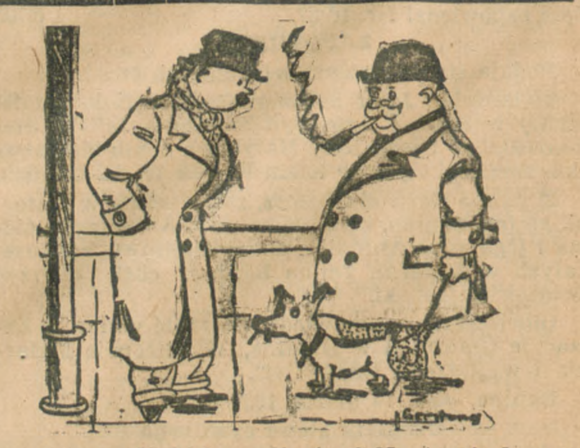
Pana
na stanowisku, przyjmę na pokój z utrzymaniem lub bez. Toruń, Piekary 15, m. 1. 2698Ck



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!
Najlepiej odzież wiosenną
czyści chemicznie i farbuje
BARWA KAŁAMAJSKI
Toruń, Szeroka 21
2117

TCZEW
Kupuję
obligacje pożyczek państwowych. Tczew, Plac Br. Pierackiego 15, III. piętro 2504Tk

BYDGOSZCZ
Dwa
domy piętrowe na sprzedaż, jeden nowy. Bydgoszcz, Chołoniewskiego 31/7. 2628 B



— I to ma być pies policyjny? No, to niech pan lepiej uważa, aby nie posądzili pana o obrazę władzy.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikew, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.